

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop. każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Kantor własny *Ku-
rjera* w Łodzi.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.**

— Jutrzejšia doroczna uroczystość św. Jacka, wyznaw-
cy, obchodzona będzie solennem nabożeństwem odpusto-
wem w kościele pod wezwaniem tego świętego zostającym
(po-dominikańskim), z powodu, iż w tymże kościele znaj-
duje się ołtarz, o którym stowarzyszenie kunsztu szewskie-
go ma staranie. Nabożeństwo rozpocznie uroczysta woty-
wa, następnie suma z kazaniem, wystawieniem N. Sakra-
mentu i procesją. Po południu również solenne nieszpory
odprawione będą.

— Jutro, o godzinie 9-jej zrana, w kościele N. Panny
Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy
Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-jej zrana, w kościele Przemienie-
nia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny
Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po
nieszporych wystawiony zostanie N. Sakrament w mon-
strancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Pan-
ny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzy-
mają błogosławieństwo kapłańskie.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie
(po-karmelickim) jutro, o godz. 9-jej zrana, odbędzie się
przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego,
solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego
Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św.
Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję człon-
ków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kapli-
cy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna
wotywa.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze,
jutro, o godzinie 9½ odbędzie się przed wielkim ołtarzem
solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca
świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dziennik rozporządzeń armji niemieckiej ogłasza
skutkiem wejścia w życie ustawy o powiększeniu
stopy pokojowej nowe przepisy formacyjne, obowiąz-
ujące od d. 1-go października 1893-go r. Z przepi-

sów tych wynika, że na rok służbowy 1893/4 żołnie-
rze, którzy wysłużyli dwa lata w służbie czynnej, po-
zostaną jeszcze przez rok trzeci pod sztandarami.
Naturalnie bez licznych wyjątków się nie obejdzie,
jak nie obchodziło się i dotąd. Od sporej liczby lat
już po dwuletniej służbie czynnej usuwano część żoł-
nierzy „do dyspozycji”, obecnie przechodzą oni będą
wprost do rezerwy.

Nominacja hr. Posadowskiego-Wehnera na sekre-
tarza skarbu rzeszy niemieckiej, która zaskoczyła
wszystkich, przypisywana jest obecnie—jak stwier-
dza *Hannoversche Kurier*—nagłej zmianie postanowień
cesarskich, wywołanej kombinacjami prasy, która
wymieniała na własny domysł i nie bez tendencji
wywarcia wpływu na postanowienia korony najroz-
maitszych kandydatów: Schrauta, barona Huenego,
Aschenborna i t. d. Cesarz, wyczytawszy te kombi-
nacje dziennikarskie na morzu Bałtykiem, kędy ma-
newrował z eskadrami, był oburzony tą nieuprawnioną
skwapliwością i poszedł za przykładem dziada swo-
jego, cesarza Wilhelma I-go, który bywał bardzo
o prawa udzielnego korony zazdrosnym i nieraz zmie-
niał w ostatniej chwili postanowienia, byle nie ule-
dząc naciskowi opinji publicznej. W ten sposób hr. Posa-
dowski pewnego pięknego poranku ujrzał się kancle-
rzem skarbu Niemiec. Nie wynika ztąd, aby wybór
miał być nietrafnym, choć był może dorywczym.

Skupeczyna serbska obradowała w d. 16-ym b. m.
nad sprawozdaniem komisji śledczej w sprawie po-
stawienia przed sądem państwowym gabinetu li-
beralnego Awakumowicza. Znowu dla oskarżonych
ministrów ustawiono obok biura prezydjalnego stół
i krzesła, z których wszakże nie uczynili użytku.
Przybył na posiedzenie tylko jeden z oskarżonych,
eksminister Kundowicz, celem odczytania deklaracji
oświadczonej, że eksministrowie wstrzymują się
od dalszej rozprawy w skupeczynie, gdyż, sprawoz-
danie komisji (dzieło obdarzonego świeżo orderem
przez króla Kosty Boryszawliwiewicza) nie osłabia
w nich argumentów ich obrony, wygłoszonej przed
skupeczyną w dniach lipcowych. Żądają tylko, aby
mogli być obecni przy wylosowywaniu członków
sądzić ich mającego trybunału państwowego, tudzież

aby, jako osobiście im zawistnych, odsunięto od wy-
boru członków rady stanu: Welimirowicza, Gersicza
i Milecicza.

Skupeczyna przyjęła tę deklarację do cichej wiado-
mości. Rozprawa nikt już nie wszczynał wobec mil-
czenia oskarżonych. Przewodniczący Katycz obliczył
izbę, było 111 obecnych posłów. Przystąpiono do
rozstrzygającego głosowania. Wszystkich jedenaście
punktów oskarżenia przyjęto wszystkimi głosami
przeciw głosom postępowców. Po południu dnia te-
goż nastąpił wybór przez losowanie członków trybu-
nału sądzącego winnych. Połowa ich (ośmiu) wyjsz-
ła z rady stanu, połowa z trybunału kasacyjnego.

Losowanie dało wynik następujący:

Z rady stanu. Sześciu radykalistów: Welimirowicz,
Dusmanicz, Popowicz, Gersicz, Dżordżewicz i Gajia;
liberał Włodzimierz Jowanowicz i postępowiec Niko-
łajewicz.

Z trybunału kasacyjnego. Trzech radykalistów:
Manojłowicz, Sawiczewicz i Janicz; trzech liberałów:
Andonowicz, Jankowicz i Ugriszcz, dwóch postępow-
ców Jimicz i Miłowanowicz.

Tak przeto — z woli losu — trybunał państwowy
składa się z dziewięciu radykalistów, czterech li-
berałów i trzech postępowców. Jeżeli ci ostatni zechcą
bruzdzić i w doktrynerję jurydyczną się bawić, atmo-
sfera w łonie sądu będzie nader burzliwą i nie-
pewną.

Na zastępców los wybrał z rady stanu liberałów
Żiwanowicza i Kostę Jowanowicza, tudzież postę-
powca Krsticza; z trybunału kasacyjnego radykalistę
Grzegorza Nowakowicza, liberała Dlicza i postępow-
ca Stefanowicza. Tutaj stosunek jeszcze mniej ko-
rzystny dla rządzącej partji liberalnej.

Sprawozdawca komisji śledczej przed skupeczyną
obejmuje rolę oskarżyciela z ramienia skupeczyny.
Trybunał prowadzi całą akcję śledczą według prze-
pisów procedury karnej, po ukończeniu śledztwa na-
znacza termin rozprawy publicznej. Wyrok zapada
większością głosów i wchodzi zaraz w wykonanie.
Prawo łaski służy wprowadzić królowi, wszakże
tylko na przedstawienie skupeczyny. Za naruszenie
konstytucji i ustawy wyborczej naznaczona jest kara

19)

FELKA.

NOWELA.

(Dalszy ciąg.)

21-go kwietnia.

Najukochańsza moja, najdroższa mamó!

Obiecałam mamie, że zaraz po świętach do mamy
napiszę, ale tak mi się coś zrobiło, że zupełnie nie
mogłam pisać. Niech mama nie myśli, żeby mi było
czego przykro, albo żal—bo owszem bardzo się do-
brze bawiłam, tylko, wie mama, sama nie wiem dla-
czego—ja to sobie wszystko inaczej przedtem ukła-
dałam, a tymczasem zupełnie inaczej wyszło. Ale
ja i tak jestem bardzo zadowolona, mamó, nie a nie
nie mogę się skarżyć. Przecież jak już tylko same
święta są, to dosyć, i można się cieszyć: więc mi by-
ło bardzo wesoło i nieczego teraz nie żałuję. Trochę
mi przykro, że on nie był w pierwsze święto, ale ja
przecież rozumiem, że jak nie miał pewnie czasu, to
nie mógł przyjść.

Nie, mamó, niech mama nie takiego nie myśli, bo
ja jestem zupełnie kontenta; a jeżeli było mi trochę
smutno, to pewnie dlatego, że musiałam być niezdrowa
i niewyspana. To tylko widać przez to i nie ma
się mama zupełnie czego martwić.

Jednej nocy wcale nie spałam, bo trzeba było ża-
kietkę zrobić, i posłałam do ostatniego dnia, aż mnie
coś ciągle ścisnęło—więc nie mogłam być tak już
zupełnie taką samą, jak zawsze. Najgorzej to w so-
botę było. Jużem myślała, że się naprawdę rozecho-
ruję i żeby tylko nie te groby, byłabym się napewno

do łóżka położyła. Ale jakże mogłam myśleć o spa-
niu, kiedym sobie w nocy obadwa boczki na lewą
stronę wszyła? I sama nie wiem, jak to się tak zro-
biło, bo zupełnie nawet nie pamiętam, kiedym ja te
boczki wszyła. Musiałam się widać albo trochę
zdrzemnąć, albowiem przy lampie zobaczyła, bo już
przy końcu nad samem ranem coś mi ciągle w o-
czach stawało i nie nie widziałam. Myślę sobie: „no,
już chwala Bogu skończone, będę się mogła trosze-
czkę przespać”. I jakby nigdy nie—położyłam się
na godzinkę w ubraniu. Rano wstaję, chcę przy-
mierzać, a tu, patrzcie, źle. Co takiego?—całe dwa
boczki na lewą stronę! No, wie mama, jakem zaczę-
ła płakać, jakem zaczęła oglądać tę żakietkę, to my-
ślałam, że mi serce pęknie. Bo żeby to jeszcze nie
w nocy, moja mamó—to nie, ale ja całuteńką noc
siedziałam, taka byłam zmęczona, że ledwie do koń-
ca dosiedziałam—a tu, zamiast czego, jeszcze sam-
bie sama wszystko popsuła. I jakże ja nie miałam
płakać? Potem to mnie taka złość na siebie ogarnę-
ła, że ażem Jaska za coś wykrzyczała, choć on prze-
cież nie nie był winien.

Jeszcze nimem poszła do magazynu, porobiłam
troszkę, ale, choć i wcześniej wróciłam, nie mogłam
już na czas wydażyć. W dodatku ciągle mi się nie-
dobrze robiło i ledwie się na nogach trzymałam, a rę-
ce tak mi z pośpiechu drżały, jakbym febrę miała.
Już i podszewki nie zaszywałam i szwów nie obrzu-
ciłam, żeby tylko prędzej skończyć—ale co to pomo-
gło, moja mamó! On już siedział w sali, a Romana
co chwila do mnie wpadała i na cały głos krzyczała,
że ja jestem w pretensjach i że mogę i w szubie iść.
Ale ja już właśnie na złość chciałam się koniecznie
w tę żakietkę ubrać. Zaczęłam ich bardzo prosić,
żeby na mnie troszeczkę zaczekali, i on byliby to
z pewnością zrobił, gdyby nie ta niegodziwa Roma-

na. Zaczęła się ze mnie śmiać i wie mama, co zro-
biła! Powiedziała mi wszystko, dlaczego ja nie chcę
iść, i o tych boczках także mi wszystko powtórzy-
ła. Aż mi się gorąco w jednej chwili zrobiło. On
zaraz przyszedł do mnie i zaczął mnie namawiać, że-
bym już i szubę wzięła, bo zimno, a nikt nie bę-
dzie bardzo na to zwracał uwagi, jak ja się ubio-
rę. Mnie coś tak w gardle odrazu ścisnęło, jak-
bym się dusiła, i ani słowa nie mogłam mu odpo-
wiedzieć. On stał i ja stałam—i nie. Dopiero, jak
mnie wziął za rękę i powiedział, że mam gorączkę,
zaczęłam znowu płakać, ażem sobie całą żakietkę
łzami poplamila. Widzi mama, po co ta Romana je-
mu o tem powiedziała? Ja sobie już umyśliłam, że
to będzie taka niespodzianka, i tyle się naprzód cie-
szyłam, a ona mi wszystko odrazu popsuła. Przecież
ja jej nie złego nigdy nie zrobiłam, to dlaczegoż ona
taka niedobra dla mnie?

Było mi tak czegoś przykro okropnie, wie mama,
taki mnie żal straszny ogarnął, jak jeszcze nigdy
w życiu. I sama nie wiem, czego ja tak płakałam:
bo już nie o tę żakietkę, nie—zupełnie nie, i o Roma-
nę także nie, mamó—ani o groby, tylko tak mi się
coś zrobiło, że się nie mogłam i nie mogłam uspo-
koić. I Jasiek do mnie przyleciał i pani Skrodzka
przyszła, a ja ciągle płakałam i płakałam.

Oni w końcu sami poszli na groby, a mnie się
pani Skrodzka kazała położyć. Jużem myślała, że
mi te groby zupełnie przepadną, choć sama sobie nie
chciałam wierzyć. Ale, jak tylko wyszli, zrobiło mi
się trochę lepiej, więc wstałam i dalej szylałam. W pół
godziny wszystko było skończone i choć mi jeszcze
głowa bolała, ale się przecieństwo ubrała i poszłam
do pijarów. Mieli tam być na muzyce, więc ich bar-
dzo łatwo znalazłam.

(D. c. n.)

Ignacy Dąbrowski.

2—5 lat więzienia. Natomiast minister, kontrasygnujący ukaz królewski, który zupełnie albo częściowo zawiesza konstytucję, karany być ma więzieniem 5—10 lat, tudzież utratą praw obywatelskich.

Przypuszczać się godzi, że w trybunale państwowym, złożonym z członków obu najwyższych ciał publicznych, głos namietności, który odzywał się tak potężnie w obradach skupużyny, zamilknie i że wyrok będzie bezstronny, ściśle prawny i sprawiedliwy. Na łagodny wymiar kary najmniej liczyć może minister spraw wewnętrznych, Ribaracz, najwięcej minister wojny, jen. Bogiewicz, co do którego stwierdzeniem jest, że opierał się do ostatniej chwili użyciu wojska, groził nawet dymisją, a uległ tylko natarczywym przedstawieniom reagenta Risticza.

Br. Z.

Zaliczenia na zboże.

Prav. wiestn. w nrze 170-ym zamieszcza następujące „Czasowe przepisy o wydawaniu zaliczeń na zastaw zboża z instytucji Banku państwa w ciągu kampanii zbożowej 1893—1894-go r.”

1) Zaliczenia na zboże w ziarnie wydawane są z miejscowych instytucji Banku państwa na zasadzie przepisów, poniżej wymienionych.

2) Osoba, pragnąca otrzymać zaliczenie, podaje osobiście albo przez pełnomocnika do miejscowej instytucji bankowej (kantoru lub oddziału), albo składa osobie, specjalnie wskazanej przez Bank do podobnego rodzaju operacji, deklarację z oznaczeniem rodzaju, ilości, gatunku (dobroci) przeznaczonego na zastaw zboża oraz miejsca przechowania ziarna i miejsca zamieszkania właściciela.

3) Do deklaracji winny być dołączone: a) polisa ubezpieczeniowa, albo tymczasowe świadectwo jednego z ruskich towarzystw ubezpieczeń lub ich agentur na dowód, że przeznaczony na zastaw towar został zaasekurowany na sumę nie mniejszą od wymaganego zaliczenia i na okres czasu co najmniej równy okresowi trwania pożyczki; b) zaświadczenie, że opłata za pomieszczenie w składzie, o ile skład nie stanowi własności danej osoby, została wniesiona za cały czas trwania pożyczki. *Uwaga.* Przeznaczone na zastaw zboże powinno być przechowywane w takim składzie albo wydziale składu, gdzie niema innych towarów, nie przeznaczonych na zastaw. Bank ma prawo nie przyjąć na zastaw towaru, jeżeli ten ostatni złożony będzie w takim składzie, który uznany zostanie za niedogodny z powoduicznego oddalenia lub innych przyczyn.

Po otrzymaniu deklaracji o wydaniu zaliczenia, jeden z urzędników banku, wyznaczony specjalnie do tej operacji lub wybrany przez zarządzającego, ogląda przeznaczone na zastaw zboże w miejscu jego przechowania, w składzie, i sprawdza dane deklaracji, przyczem ilość zboża, jeżeli na potwierdzenie jej nie złożono nie ulegających wątpliwości dokumentów, oznacza się mniej więcej w ten sposób, jaki ze względu na warunki przechowania zboża okaże się najdogodniejszym; dla oznaczenia gatunku i przymiotów ziarna wybiera się z kilku miejsc próby.

5) Po ukończeniu oględzin towaru, na drzwiach składu nakłada się pieczęć Banku i skład zamyka się dwoma kluczami: właściciela towaru i Banku, przyczem ten ostatni klucz pozostaje w instytucji bankowej lub u jej agenta. Powyższy przepis może być ominięty, zgodnie z decyzją zarządzających lokalnymi instytucjami banku w następujących wypadkach: a) jeżeli odpowiedzialność za całość towaru przyjmuje na siebie towarzystwo (*artel*), funkcjonujące na zasadzie zatwierdzonej przez rząd ustawy i b) jeżeli starający się o zaliczenie znany jest Bankowi jako osoba majątna i odpowiedzialna, a nadto jeżeli całość zastawu, dzięki bliskości składu od instytucji bankowej lub miejsca zamieszkania agenta może być w każdej chwili sprawdzona przez delegatów Banku. W tych wypadkach pieczęć na składzie nie jest naklejana i klucz Banku może być oddany do rąk właściciela towaru, lecz pod tym warunkiem, aby każdego wieczora składany był na przechowanie w ręce urzędnika Banku.

6) Wybrane próby ziarna wraz z deklaracją osoby, pragnącej pozyskać zaliczenie (art. 2), i rezultaty oględzin towaru przez delegatów Banku (art. 4) winny być złożone do decyzji komitetu dyskontowego i pożyczkowego, który ocenia towar i oznacza wysokość zaliczenia. W tych dniach, kiedy niema posiedzeń komitetu, szacunek towaru i oznaczenie zaliczenia należy do zarządzającego instytucją bankową wraz z odpowiednim dyrektorem w kantorach lub kontrolerem w filjach Banku.

7) Wysokość zaliczenia nie może przewyższać 75% ceny lokalnej zboża. W tych granicach oznacza się wysokość każdej pożyczki w zależności od gatunku zboża, większego lub mniejszego bezpieczeństwa przechowania, odpowiedzialności kredytowej właściciela ziarna i w ogóle różnych warunków handlowych.

8) Przyznane zaliczenie może być wydane albo bezpośrednio z instytucji bankowej, albo też wysłane przez kasę skarbową według wskazówki właściciela ziarna, albo wreszcie przesłane pocztą na koszt odbierającego.

9) Z kredytu, przyznanego na zastaw zboża, właściciel ziarna może korzystać na warunkach specjalnego rachunku bieżącego, t. j. może odbierać zaliczenie częściowo i podobnie je spłacać.

10) Od sumy zaliczenia liczą się na korzyść Banku procenty w wysokości, ustanowionej przez Bank państwa w granicach 4½—6% rocznie, stosownie do kosztów Banku na organizację kredytu w danej miejscowości.

11) Przypadające od zaliczenia procenty mogą być na żądanie odbiorcy opłacane dopiero po upływie terminu, na jaki wydane zostało zaliczenie.

12) Zaliczenia na zastaw zboża mogą być wydawane z terminem do 9-ciu miesięcy. Procent jednak liczy się w każdym razie za miesiąc, choćby pożyczka zamortyzowana została w krótszym terminie. *Uwaga.* W wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, zaliczenia mogą być prolongowane stosownie do uznania odpowiednich instytucji bankowych. Prolongata za każdym razem nie może przewyższać 5-ciu miesięcy.

13) Przy wydawaniu pożyczki osoba, zastawiająca towar, winna złożyć zobowiązanie, w którym zaznacza się, że w razie niepokrycia po sprzedaży towaru całości zaliczenia dłużnik odpowiada za resztę całkowitem swoim mieniem. Ze swej strony Bank wydaje zastawcy kwit, stwierdzający przyjęcie zboża na zastaw, z oznaczeniem rodzaju, ilości i gatunku, rezultatu oszacowania, obrachunku zaliczeniowego i terminu pożyczki.

14) Osoby, otrzymujące zaliczenie, mogą je spłacać przed terminem w całości lub częściowo; w tym ostatnim wypadku część towaru może być zwolniona od zastawu, w każdym jednak razie tylko w granicach połowy całej ilości zboża.

15) Zboże zastawione wolno jest na mocy pozwolenia Banku sprzedawać osobie trzeciej, z warunkiem, aby ta osoba przyjęła na siebie odpowiedzialność za całość zaliczenia.

16) W razie obniżenia ceny zboża o 15% od ceny, według której zostało przyjęte na zastaw, osoba, korzystająca z zaliczenia, w ciągu 10 dni od daty zawiadomienia winna spłacić odpowiednią część pożyczki lub powiększyć ilość zastawu. Niewykonanie tego żądania pociąga za sobą sprzedaż towaru (art. 17). *Uwaga.* W razach wyjątkowych przymusowa sprzedaż zboża w wypadku, oznaczonym w poprzednim artykule, może być odłożona na zasadzie decyzji Banku.

17) W razie zaniedbania spłat ze strony osoby, korzystającej z zaliczenia na zastaw zboża, towar po upływie 10 dni ulgowych sprzedaje się przez licytację publiczną lub przez maklera giełdowego.

18) Zastawione w Banku towary zbożowe mogą być w celu sprawdzenia ich całości rewidowane przez cały czas pozostawiania ich w składzie przez delegatów Banku w obecności właściciela lub jego pełnomocnika. W razie wykrycia usunięcia ze składu zastawu, na właściciela ciąży obowiązek natychmiastowego spłacenia pożyczki lub złożenia odpowiedniej ilości innych towarów na zastaw. Jeżeli właściciel zboża żądaniu temu nie uczyni zadość, wówczas w ciągu trzech dni Bank przedsięwzima środki celem zabezpieczenia swej należności na reszcie majątku wierzyiciela. Jeżeli powstanie podejrzenie, iż towar zastawiony ulega zepsuciu, wówczas delegaci Banku obowiązani są wziąć próby do sprawdzenia. Jeżeli istotnie okaże się, że towar nie daje należytego zabezpieczenia, wtedy Bank ma prawo zażądać od zastawcy spłaty częściowej pożyczki nawet przed terminem, a nawet domagać się całkowitej amortyzacji w ciągu 5-iu dni od daty zawiadomienia. Jeżeli właściciel zastawu żądania tego nie wypełni, Bank przystępuje do sprzedaży zboża (według art. 17).

19) Czuwanie nad całością pieczęci i towaru może być powierzzone, niezależnie od delegatów Banku, policji ogólnej w porozumieniu z miejscowymi władzami policyjnymi, a nadto specjalnym sztyldwachom, którzy strzedz mogą składów.

20) Przerzucanie i przewietrzanie zboża oraz wogóle strzeżenie go od zepsucia należy przez cały czas trwania pożyczki do właściciela zboża; w razie zaś zaniedbania z jego strony, może być na jego koszt zarządzane przez instytucje bankowe. Jednocześnie Bank dba o odnowienie asekuracji i opłatę składowego, w razie gdyby opłaty te zalegały przed upływem terminu pożyczki.

Zdobycze Anglii.

Francja, która słusznie czy niesłusznie posadza Anglię o ustawiczne kopanie pod nią dołków w jej polityce kolonialnej, faktem jest, na każdym kroku w zamorskich swo-

ich zdobyczach w blizkiem spotyka sąsiedztwie przemożne wpływy Albjonu. Obecnie, po świeżem zajściu sjamskiem, prasa francuska nie bez goryczy przeprowadza bilans posiadłości kolonialnych Anglii, stwierdzając bajeczne ich rozprzestrzenienie się i to we względnie krótkim czasie.

W ciągu nieco więcej, niż stu lat, pokryła kulę ziemską zdobyczami swoimi, wytwarzając państwo o obszarach nieznanych dotąd w dziejach ludzkości. Charakterystyczną stroną sprawy jest, że Anglicy chwycili się zakładania kolonii w ostatnim już prawie rzedzie, po Portugalji, Holandji, Hiszpanji i Francji. Cztery te państwa dawno już podkrywały nowe ziemie, popodbiły je, usadowiły się w Ameryce od r. 1493-go, w Indjach od r. 1498-go, w Kanadzie, którą Jakób Cartier anektował na rzecz korony francuskiej od r. 1534-go, gdy Anglija do r. 1763-go wyczekiwała z rozpoczęciem pierwszych kolonialnych podbojów, porzucanych zresztą następnie. Gdy Francja panią była Indji, Kanady i Antylów, Anglija zaledwie na kilku usadowiła się punktach, wyrzekając się ich nawet często.

Zajmowała, porzuciła i znów zajmowała ważne stanowiska, jak Bermudy, *pierwsze* w r. 1609-ym, Newfoundland w r. 1623-im, Barbados, Tabago, Newis, Antigoa, Monerrat, Św. Helenę, Jamajkę; tak, iż w początkach XVIII-go wieku posiadała razem zaledwie 60,000 mil kwadratowych. W ciągu pierwszej połowy zeszłego wieku, gdy Francja, Holandja i Portugalia rządziły całym niemal znanym światem, Anglija, wypadkiem więcej, niż polityką, zdobywa cypel Gibraltaru i w Ameryce zadowalnia się zatoką Hudsonską, mając przed sobą Francję walczącą całego biegu rzeki św. Wawrzyńca.

Dopiero około r. 1760-go, korzystając z odrętwienia Ludwika XV-go, jęła Anglija z niesłychaną wytrwałością i konsekwencją zakładać kolonie i zdobywać stanowisko wszechświatowej potęgi morskiej. Od jednego razu stworzyła tak zw. „politykę cesarską”, jakkolwiek epitet ten wytworem jest dopiero ostatnich czasów.

Okres polityki tej obejmuje dwie oddzielne epoki. Pierwszą od bitwy pod Plassey, która przyniosła Anglii Indostan do wstąpienia na tron królowej Wiktorji; drugą: całe panowanie cesarzowej Indji, aż do zajęcia przed kilkunastu dniami zaledwie wysp Salomona.

W pierwszej epoce zdobywa Anglija *masami*: Kanadę, Indie, najgrubsze kęski; w drugiej organizuje zdobyte już posiadłości i podbija nowe *po kawalku*, tu wysepkę jakąś, ówdzie cypel skalisty i tak po całym świecie, po którym rozrzuca arsenały i flagę trójkrólestwa.

W pierwszej epoce posiadłości Anglii kolonialne z 60,000 mil dochodzą do 6½ milj. mil kwadratowych obszaru. Podbija Indie, Dominikę, Granadę, Tabago, Falkland, Honduras, Pennang, Sierra Leone; Australja wyrosła ze składow w Botany, Malakkę, Cejlon, Wellesley, Tasmanję, Nową Zelandję, Helgoland, wyspy św. Maurycego i Wincen-tego, wyspy Jońskie, wyspę Wniebowstąpienia, Singapur, Aden, Lahuan, Hong-Kong, Chatham, Kermadec.

Wprawdzie straciła Stany Zjednoczone, klęska ta jednak polityczna nie pociągnęła za sobą strat natury ekonomicznej, do dziś dnia bowiem stosunki handlowe Anglii z rzecząpospolitą amerykańską większe jej przynoszą zyski, niż handel ze wszystkimi razem jej kolonjami, z wyjątkiem Indji, i stanowią „jedną trzecią” ogólnego obrotu.

Zdobycze tymczasem ciągną się jedna za drugą, każdy prawie rok coś z sobą przynosi.

Wiktorja w r. 1851-ym, Perim w 1854-ym, Lord-Howe w 1856-ym, Queensland, Kolumbia, Vancouver w 1859-ym, północna część Australji w 1864-ym, Mantoba w 1870-m, australskie North West Territories w 1870-ym, Leward i Windeward w 1871-ym, Fidzi w 1874-ym, Perak w 1875-ym, Borneo w 1877-ym, Cypr, Zanzibar i zatoka Wielorybia w 1878-ym, Rokulah i Tonga w 1881-ym, północne Somali w 1885-ym, Sokotora, Negri-Sembilan, Niger i Birmanja w 1886-ym, Afryka centralna w 1888-ym i w. inn. wysp, półwyspów, zatok i skał.

Jednem słowem, gdy Francja, Holandja, Portugalia i Hiszpanja traciły kolonie po kolonji, w 300 po nich lat występująca Anglija posiadała do tej pory:

10,015,437 mil kwadratowych.

Idą po niej:

Francja	z 2,354,646,
Niemcy	1,128,345,
Portugalia	782,909,
Holandja	775,967,
Włochy	492,068,
Hiszpanja	163,026,
Danja	86,954.

W tym samym okresie czasu Anglija przez wymienione podboje zyskała panowanie nad:

298,205,767 istotami ludzkimi.

A po niej:

Francja	nad 29,248,173,
Holandja	28,689,189,
Hiszpanja	9,998,534,
Włochy	7,498,008,
Portugalia	3,466,689,
Niemcy	1,952,000,
Danja	127,208.

Wobec cyfr powyższych nie dziwnego, iż gdziekolwiek bądź którekolwiek z państw europejskich gapuści zagony kolonizacyjne, wnet w bezpośredniem niemal sąsiedztwie spotyka Anglię, zdawna i trwale usadowioną, t. j. sąsiada, który niezawsze bywa na rękę. (==)

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum dóbr państwa wprowadza na wszystkich kolejach nowy przepis o zaspokajaniu pretensyj osób, wysyłających towary. Postanowiono przyjąć za zasadę, że pretensje takie zaspokajane będą niezwłocznie po otrzymaniu towaru na miejscu. Obecnie sprawy tego rodzaju trwają nieraz całe lata.

= Według źródeł urzędowych, w pierwszym półroczu 1893-go r. nastąpiło zatwierdzenie 16-tu ustaw nowych towarzystw akcyjnych i udziałowych w obrębie państwa, rozporządzających kapitałem 128,000 rs.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następującą notatkę o przebiegu epidemii cholery w obrębie państwa za czas od d. 13-go do d. 16-go b. m.

	Okr. sprawozd.	Zachor.	Zmarło
M. Moskwa	od 8—12 sierp.	166	67
M. Warszawa	9—10 "	1	1
	(Przybyły z gub. grodzieńskiej.)		
Gub. włodzimierska	od 6—12 sierp.	17	4
" woroneńska	30 lip.—5 sierp.	6	2
" grodzieńska	6—12 sierp.	96	22
" kurska	30 lip.—5 sierp.	142	51
" mohylewska	30 lip.—5 sierp.	2	2
" łomżyńska	14 sierpnia	4	1
" permska	30 lip.—5 sierp.	3	3
" samarska	30 lip.—5 sierp.	134	39
" saratowska	30 lip.—5 sierp.	28	—
" taurydzka	7—14 sierpnia	25	11
" tambowska	6 sierpnia	3	1
" charkowska	6—12 sierpnia	24	15
" czernihowska	30 lip.—5 sierp.	2	—
Obw. doński	30 lip.—12 sierpnia	317	157
" kubański	3—9 "	7	5
" terski	11 sierpnia	2	1
Gub. tomska	11 "	2	1
	Wypadki podejrzane były:		
Gub. tyfińska	od 8—12 sierpnia	6	1

= W zastosowaniu się do polecenia władzy wyższej, jak również wskazówek powiatowych komisji sanitarnych, zorganizowanych celem przeciwdziałania epidemii, wójei gmin w obrębie gubernji warszawskiej zajęli się przygotowaniem pomieszczeń na ewentualne szpitale i punkty sanitarne, jak również i punkty sanitarne nadrzeczne. W razie potrzeby przedmioty potrzebne do szpitali owych mogą być niezwłocznie nadesłane z Warszawy. Zastęp służby zdrowia, wyćwiczonej w szpitalach warszawskich, znajduje się na właściwych miejscach w komplecie. Szczegółowy spis miejscowości, w których posterunki mają być urządzone, zamieściliśmy w sprawozdaniu z posiedzenia komisji w miesiącu ubiegłym.

= Ponieważ z powodu ciągłych upałów powietrze w podwórzach, ze wszystkich stron zabudowanych, staje się nadzwyczaj ciężkie, co nader niekorzystnie wpływa na stan zdrowotny miasta, p. oberpoliemajster polecił odświeżać powietrze w podwórzach przez obfite polewanie wodą co najmniej 3 razy dziennie, a mianowicie: przed zamykaniem porannem, o godz. 10-ej przed południem i o 2-ej po południu.

= Celem ochrony zdrowia publiczności, pijącej napoje gazowe, magistrat postanowił dopuszczać do licytacji na miejsca, oddawane pod wózki, altany i szafki z temiz napojami, tylko osoby, sprzedające napoje z fabryk, mających odpowiednie upoważnienia i prowadzonych przez specjalistów z należytemi kwalifikacjami naukowemi.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, że nowe oddziały pocztowe otwarte zostały na stacji Krzywda kolei nadwiślańskiej (gub. siedlecka, pow. łukowski) i Osipowice, w gubernji mińskiej, pow. bobrujskim.

= Z powodu robót, przedsięwziętych około przebudki szpitala św. Łazarza, ambulatorjum istniejące przy tymże szpitalu zostało od dnia dzisiejszego na miesiąc zamknięte.

= Wczorajszego targu koni na Pradze nie cieszył się zbyt wielką frekwencją kupujących; koni lepszych nie było wcale, średnie od 100—200 rs. nie znajdowały amatorów. Sprzedano kilkanaście koni włościańskich w cenie do 50 rs., nabywcami byli przeważnie dorożkarze warszawscy.

= Na odbytej w dniu 12-tym sierpnia r. b. sesji zgromadzenia kotlarzy przyjęto do grona majstrów p. Wilhelma Ekstejnę z Łodzi i zapisano na kandydata p. Hermana Prejssę z Pabjanic. Nadto wywołano 12-tu czeladników a mianowicie: Walentego Żubrowskiego, Stefana Borowskiego, Karola Jasieńskiego, Jakóba Michałowskiego, Gustawa Kruczkowskiego, Karola Hegkerta, Teodora Borowskiego, Roberta Bednera, Ludwika Hartmana, Adolfa Klata, Antoniego Wrochna i Michała Bańkowskiego—i zapisano do terminu 23-ch uczniów. Kapitał cechowy wynosi 3,182 rs. 85 kop., zgromadzenie liczy majstrów 44, z których tylko 9 w Warszawie, reszta zaś po różnych miastach kraju.

= Prezes rady zarządzającej kolei dąbrowskiej i fabryczno-łódzkiej rz. r. st. Jan Bloch powrócił z Petersburga.

= Przybyli do Warszawy: ochmistrz Dworu hr. Starzeński z Mazowiecka, marszałek szlachty gubernji wołyńskiej rz. r. st. Suchodolski z Żytomierza, gubernator radomski rz. r. st. Majlewski z Radomia i wicegubernator łomżyński rz. r. st. Łabudziński z Łomży; wyjechali: senator r. t. Pochwińskiewicz do Moskwy oraz profesor uniwersytetu petersburskiego rz. r. st. Łamanski do Petersburga.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Letnim w ogrodzie Saskim odegrana dziś będzie po raz piąty sztuka w czterech aktach „Zły zasiew” Ottona Vischera.

* „Weseli spadkobiercy” Karola Weinbergera ukażą się dzisiaj w teatrze Nowym po raz siedemnasty.

* Teatr Letni zapowiada na jutro czwarty raz „Stadla paryskie” Albina Valabrégu’a.

Widowiska dopełni jednoaktowy obrazek sceniczny „Ostatni grosz” Michała Wołowskiego, grany raz jeden d. 7-go maja r. b. w teatrze Wielkim na przedstawieniu jubileuszowym pana Bolesława Ładnowskiego.

W „Ostatnim groszu” biorą udział pp.: Mirecka i Trapszówna oraz pp.: Nowicki, Szymanowski i Wojdałowicz.

* W „Ptaszniku z Tyrolu”, zapowiedzianym na jutro w teatrze Nowym, rolę Gagi listonoszki odegra po raz drugi p. Marja Grassówna.

Będzie to 142-ie przedstawienie tej operety od czasu wystawienia jej w dniu 23-im czerwca 1891 roku.

* Próby sceniczne z krotech wili „Championol mimo woli” Jerzego Feydeau i Maurycego Desvallières rozpoczyna się niebawem pod osobistym kierunkiem p. Siliwińskiego, który już w tych dniach powraca z urlopu.

* Oprócz pp.: Kotarbińskiego i Wojdałowicza, nowy dyrektor teatru krakowskiego pragnie pozyskać dla swojej sceny panie: Grabowiecką, Leszczyńską i Noiretównę.

Wyjazd tych artystek do Krakowa zależy jednakże od tego, czy zechce je uwolnić dyrekcja teatrów warszawskich, z którą są związane kontraktami do d. 13-go stycznia 1894-go r.

O ile słyszeliśmy, dyrekcja teatrów nie jest skłonna do zwolnienia tylu naraz osób.

* P. Michał Hertz wyjechał za granicę.

* Rozpoczęty w d. 15-ym b. m. zapis uczniów i uczennic do klasy dykcji i deklamacji przy Towarzystwie muzycznym postępuje rażno.

Lekeje rozpoczną się w dniu 1-ym września.

Na miejsce ustępującego ze stanowiska profesora p. Kotarbińskiego komitet ma zamiar zaprosić jednego z pierwszorzędnich artystów sceny warszawskiej.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 381, Nowym 468; w teatryku Eldorado 97, na operetce francuskiej 445, na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 265 i na wystawie Muzeum rzemieślniczego 46.

= Konwersja.

Dowiadujemy się, że już w czasie niezbyt odległym władze Towarzystwa kredytowego ziemskiego przystąpią do konwersji reszty 5% listów zastawnych na 4½%.

Jak wiadomo, po konwersji, dokonanej w maju r. b., listów zastawnych 5% pozostało w obiegu zaledwie na sumę około 20,000,000 rs.

Świetne powodzenie, jakiego doznała konwersja majowa, uprawnia do przypuszczenia, że i nowa uda się w zupełności, tem więcej, że kurs listów zastawnych 4½% dochodzi do *pari*, co oznacza, że Towarzystwo kredytowe ziemskie cieszy się dobrem u kapitalistów zaufaniem.

Zresztą już w maju r. b. Towarzystwo byłoby niezawodnie w stanie skonwertować całkowitą ilość swoich listów zastawnych, gdyby termin do konwersji zechciało przedłużyć o dni kilkanaście.

W ogóle oznaczenie dłuższego terminu do konwersji jest bardzo pożądanem.

Konwersja majowa dowiodła, że wielu właścicieli listów zastawnych, zamieszkałych w odległych guberniach Cesarstwa, lub nawet i w Królestwie Polskim, nie czytających dzienników regularnie, o konwersji dowiedziało się dopiero po upływie terminu, dla niej przeznaczonego.

Dla władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego powinno służyć to za wskazówkę, że warunki konwersji należy podawać do wiadomości ogółu jaknajwcześniej i jaknajczęściej, na wiele dni przed upływem terminu, dla konwersji dobrowolnej oznaczonego.

Leży to przedewszystkiem w interesie właścicieli listów zastawnych, którzy, kupując te papiery, nie myślą wcale o tem, że konwersja może być przeprowadzona. ale leży to także i w interesie samej in-

stytucji, która powinna dbać o kredyt i o zaufanie do listów zastawnych, a zaufania tego niespodzianki konwersyjne wcale nie zwiększają.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że według rachunków, jakie komisja rewizyjna przedstawiła walnemu zebraniu członków komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, koszty konwersji majowej 5% listów zastawnych na 4½% wynosiły 2·62%.

1½%, t. j. po 1 rs. 50 kop. dopłacono tym właścicielom listów zastawnych 5%, którzy nie przedstawili ich do konwersji, 1% prowizji otrzymał syndykat banków, który zagwarantował przeprowadzenie konwersji i zobowiązał się wykupić te listy do konwersji wylosowane, których by do konwersji przedstawić nie chciano.

Reszta kosztów konwersji wyniosła więc tylko ½% t. j. po 12 kop. za każdy sturublowy list zastawny skonwertowany.

Koszt to bardzo mały; w sumie tej bowiem figurują wydatki takie, jak przeszło rs. 40,000 za formalizację listów zastawnych w wydziale hipotecznym, przeszło rs. 9,000 dla Banku państwa, przeszło rs. 27,000 za fabrykację nowych 4½% listów zastawnych, tudzież kuponów, około rs. 7,000 za wszelkie ogłoszenia i t. p.

W ogóle koszty konwersji były stosunkowo niskie i nie wynosiły więcej, aniżeli koszty konwersyj, przeprowadzanych za granicą.

= Zaniechanie zamiaru.

Zapowiedzianego odbudowania odnogi kolejowej, łączącej warzelnie Solca ze stacją Ciechocinek, lin. aleksandrowskiej kolei wiedeńskiej, zaniechano.

Jak wiadomo, dawniej istniejącą odnogę zniszczył doszczętnie wylew Wisły przed 20-tu laty.

Powodem zaniechania zamiaru jest okoliczność, że Towarzystwo akcyjne, dzierżawiące i eksploatujące warzelnie soli ciechocińskiej, nie gwarantując kolei odpowiedniego dochodu z przewozu tej soli, wymagało, ażeby odnoga odbudowana i urządzona była wyłącznie kosztem kolei wiedeńskiej.

Po bliższym rozważeniu sprawy okazało się, iż przedsięwzięcie byłoby zbyt uciążliwym dla kolei wiedeńskiej, głównie z powodu koniecznego pobudowania trzech nowych a bardzo kosztownych mostów

= Kolonje letnie.

W dniu wczorajszym, o godz. 2-ej po południu, kolej nadwiślańską powróciły dziewczynki w liczbie 30 z Łagowa pod Garbatką.

W Łagowie dzieci już od dwóch lat korzystają z gościnie w domu państwa Pieniążków, którzy sami osobście ponoszą trud gospodarstwa kolonij.

Na trzeci sezon nowa gromadka 30 dziewcząt wyjedzie do Łagowa we wtorek.

Przy cudnej pogodzie nastąpił dziś rano wyjazd 40 chłopców z dwoma dozorcami koleją nadwiślańską do Stasinek pod Garbatką.

Przy powrocie dziewczątek z Łagowa i przy wyjeździe chłopców do Stasinek, oprócz osób do biura kolonij należących, obecni byli lekarze delegaci tych kolonij, dr. Stanisławski i dr. Jaworski.

Liczba dzieci, od początku lata do obecnej chwili wyprawionych na świeże powietrze odosła do 1,240.

Z kolonij: w Sucheju, w Psarach i Dzierzbicach w trzecim sezonie nadchodzą zupełnie zadowolniające wiadomości.

= Park ujazdowski.

Właścicielom straganów i namiotów w alejach Ujazdowskich polecono usunąć się z końcem września, w tym czasie bowiem jedna z firm tutejszych przystępuje do otoczenia krata drewnianą nowozałożoną parku ujazdowskiego.

Hipodrom dla dzieci już usunięto, gdyż roboty posunęły się do samego brzegu parku.

W tych dniach rozpoczęte będzie układanie rur wodociagowych w nowym parku, z których woda służyć będzie do polewania drzewek i roślinności oraz zasilania sadzawki w samym środku parku.

= Z Wisły.

W ciągu nocy ubiegłej poziom wody w Wiśle obniżył się do stóp 12 cali 2.

Woda ustąpiła z bulwarków, które, z powodu uszkodzenia w niektórych miejscach, ogrodzono.

Spadek wody postępuje.

Spław po kilkodniowej przerwie znacznie się ożywił.

= Wycieczka koncertowa.

Orkiestra włościańska Namysłowskiego wyrusza w podróż koncertową.

W Płocku da trzy koncerty: we wtorek, środę i czwartek, d. 22-go, 23-go i 24-go b. m.

Z Płocka Namysłowski uda się z koncertami do Włocławka, Ciechocinka itd.

= W kanale.

Wczoraj, o godz. 6-ej i pół po południu, 8-letni Jankiel Pater, zamieszkały pod № 54-ym przy ul. Dobrej, idący brzegiem Wisły koło mostu aleksandryjskiego, nie zauważył zalanego wodą otworu kanałowego, wpadł weni i utonął.

Ciała dotychczas nie odnaleziono.

= Choroba.

W dniu wczorajszym, o godz. 6-ej po południu, flisak Jakób Uleasz, przybyły wczoraj z Iwangrodu, idąc z Tamki na Solec, koło miyna Gluchowskiego, nagle zachorował. Choremu udzielili natychmiastowej pomocy drowie Gawryłow i Błagowieszczeński, poczem odwieziono go do szpitala zapasowego.

= Drobne ognie.

Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, w cukierni Śniegockiego pod № 5-ym przy ul. Nowy Świat, skutkiem nieostrożności bufetowej, wynikł pożar.

Słumili go w zarodku stróż miejscowy i przechodząca publiczność.

O godz. 11-ej wieczorem pod № 7-ym przy ul. Krochmalnej, z niewiadomej przyczyny zapaliła się na korytarzu śloma.

Ogień ugasił stróż miejscowy.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 21-go sierpnia zaczyna się egzaminy wstępne w gimnazjum męskim pinczowskim.

— Od d. 21—28-go sierpnia odbywać się będą egzaminy wstępne i dodatkowe w gimnazjum męskim radomskim; lekcje zaś zaczyna się d. 29-go t. m.

— D. 21-go sierpnia, w kancelarii wójta gminy Zwolen, powiatu kozienickiego, gubernji radomskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż z leśnictwa zwolenickiego 75-iu partji drzewa (wartości od rs. 59—1365), ocenionych na rs. 28,342.

— D. 21-go sierpnia, w kancelarii wójta gminy Bodzentyn, gubernji kieleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż z leśnictwa bodzentynskiego 85-iu partji drzewa (wartości od rs. 108—923), ocenionego na rs. 33,875.

— D. 21-go sierpnia zaczyna się egzaminy wstępne kandydatów w gimnazjum męskim marjampolskim. Miejsce wolnych niema w klasach: 1, 2 i 3-ej.

— D. 21-go sierpnia i dni następnych, od godz. 10-ej zrana, na komorze celnej warszawskiej odbywać się będzie sprzedaż przez licytację rozmaitych skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 4150 kop. 98.

ZE ŚWIATA.

× W Poznaniu poszukują spadkobierców po zmarłym w ubiegłym roku Franciszku Radzewskim, dziedzicu rozległych włości i współwłaścicieli wsi rycerskiej Bódzewka, położonej w powiecie gostyńskim w W. Ks. Poznańskim. Majątek cały s. p. Radzewskiego przeszedł na siostrę jego, Annę Radzewską, zamężną Dobrzycką. Z wyjątkiem współwłaścicieli Bódzewka, którą to wieś mieli w posesji, jako użytkownicy, księża filipini w Gostyniu, cały majątek został pomiędzy spadkobierców Anny Dobrzyckiej podzielony. Niepodzielona została współwłasność Bódzewka, którą to wieś po rozwiązaniu kongregacji księży filipinów objął rząd pruski w administrację i od lat 20-tu ją wykonywał. Dziwna rzecz, że spadkobiercy Franciszka Radzewskiego, względnie Anny Dobrzyckiej nie starali się dotychczas o odebranie współwłasności Bódzewka z rąk rządu pruskiego, aby majątkiem tym się podzielić. Współwłasność Franciszka Radzewskiego przy Bódzewku składa się z połowy rzeczonej wsi, która obejmuje 700 hektarów, 77 arów, 78 metrów kwadratowych obszaru i najmniej 140,000 talarów ma wartości. Ponieważ na współwłasności Franciszka Radzewskiego żadne nie ciąży długi, przeto na spadkobierców jego, względnie Anny Dobrzyckiej, przypadłoby najmniej 70,000 talarów, czyli 210,000 marek. Jako ostatni potomkowie Franciszka Radzewskiego znani są: 1) Jan Nepomucen Dobrzycki; 2) Deograt Dobrzycki; 3) Faustyna Stokowska; 4) Józef Nieświastowski; 5) Weronika Garczyńska, której dział nabył rendant kasy sądowej, Norbert Graff; 6) rodzeństwo Alojzy, Bogumił, Walenty, Antoni i Tekla Wierzchlejscy; 7) Ignacy Wierzchlejski; 8) Teresa Wierzchlejska; 9) Anna Cielecka i Franciszka Skoroszewska, których prawnymi następcami są członkowie familji Emiljana i Teodory Węgierskich. Osoby powyższe prawdopodobnie już dawno pomarły, a ich spadkobiercy ani nie są znani, ani się też o wydobycie sukcesji nie starają. Wprawdzie oddała familja Węgierskich sprawę rzeczoną do uregulowania i windykowania sukcesji p. Józefowi Thielowi, syndykowi bankowemu w Poznaniu, lecz bez legitymacji wszystkich spadkobierców powyżej wymienionych osób, o które to legitymacje każda właściwa linja postarać się powinna, o wydobyciu sukcesji nawet pomyśleć nie można. Może i u nas znajdują się sukcesorowie wspomnianych wyżej osób.

× Rywał Kocha. W Nizzy uwiezono temi dniami „głośnego” lekarza Romea Mataro, którym tak włoskie, jak i francuskie dzienniki miejscowe żywo się ostatnimi czasy zajmowały. Uważano go za wynalazcę cudownej lymfy, nieomylnego środka przeciwko suchotom. Dr. Mataro przybył tu w kwietniu z Barcelony, poprzedzony rozgłosną reklamą. Na avenue Beaulieu utworzył wspańiałą klinię, do której wnet zamożni klienci—Mataro bowiem dobrze sobie za lymfę swoją płacić kazał—tłumnie zgłaszać się jeli. Prasa podniosła znaczenie nowo odkrytego środka, pierwszeństwo mu przyznając przed lymfą Kocha nawet, a gdy po jakimś czasie ten i ów z chorych przyznał się do pewnego polepszenia, Mataro stał się bohaterem dnia, olbrzymie zbierając zyski. Zwykłym trybem rzeczy ludzkich, powodzenie nadzwyczajne pogromcy suchot zbudziło zazdrość wśród kolegów-lekarzy. W porozumieniu z instytutem higienicznym zabronili doktorowi Mataro bić u siebie jagniąt, z których plyn swój preparował, poczem

zażądali od niego dyplomu lekarskiego. I oto pokazało się, iż cudowny lekarz nie tylko dyplomu żadnego nie posiadał, ale nigdy w życiu swoim jednego nawet nie wysłuchał wykładu uniwersyteckiego. Był to sobie zwyczajny oszust, który już po dwakroć w Marsylii i Aix za nieprawą praktykę lekarską i inne sztuczki odsiadywał karę więzienia. Obecnie ujęto go po raz trzeci i zamknięto wraz z cudowną lymfą w więzieniu śledczym.

× Okrutna kara. Oto przykład, jak w Tonkinie kara niewiarę małżeńską. W ostatniej poczcie, z okolic tych nadeszłej do Marsylii, w liście z Hung-Yen następujący znalazł się opis: „Przed kilku dniami osoby, znajdujące się przypadkiem nad brzegiem rzeki Czerwonej, były świadkami okrutnego widoku. Z bambusa i pni bananu zbita tratwa szalonym pędem płynęła środkiem rzeki. Na „pokładzie” stało dwoje krajowców nagich, mężczyzna i kobieta, których ręce i nogi, przeszyte kołkami bambusowymi, związane były razem. Usta zalepione mieli smolą ziemną i zaszyte czerwonymi nićmi. Przepływając pod Hung-Yen nieszczęśliwa para starała się znakami błagać o pomoc; zrozumieli ją, ale, zanim zdołano wynaleźć łódź i pośpieszyć z ratunkiem, było już zapóźno: tratwa zniknęła z oczu widzom, rozbijając się o skaliste brzegi. Krajowcy objaśnili, iż mężczyzna i kobieta winni byli zapewne niewiary małżeńskej i ponieśli karę, jaka stale wśród anamitów jest we zwyczaju. Aby powiększyć mękę nieszczęśliwych, ustawiono między nimi różne potrawy i napoje, ale tak, że osiągnąć ich nie byli w stanie.”

BAŃKI MYDLANE.

Towarzysz niedoli.

Małeńki Bolo był dziś bardzo niegrzeczny, ale tak niegrzeczny, iż mama widzi się zmuszoną wziąć do ręki różgę. Na widok brzoźowego instrumentu Bolo uznaje za stosowne dać nura pod kanapę.

Wszelkie namowy nie pomagają, mama więc udaje się do ojca o pomoc. Wszelkie namowy ojca są również bezskuteczne, papa tedy, zrzucawszy z siebie powagę, kładzie się na dywan i... wchodzi pod kanapę, aby wyciągnąć z tamtą upartego Bola.

A Bolo, spostrzegłszy głowę papy tuż koło siebie, zapytuje łkając:

— Czy... czy i papa co przeszkroba?... *

Sponiewierany przez lata lowelas oświadcza się o rękę młodzientkiej, nadobnej, a milionowej panny.

— Nie, panie—oświadcza panna—nie mogę przyjąć pańskich dobrych chęci.

— Pani! Czyżby moja osobistość... *

— Nie, panie, ale... nie wyjdę nigdy zamaż.

— Nigdy?—szepce lowelas zdumiony.—Ależ, pani łaskawa, co pani zrobisz z... posagiem?... *

Z doświadczeń życiowych.

By przeniknąć Kogoś dawnie,

Abym poznać go dowoli,

Trzeba było zjeść z nim razem

Pelnutenkę beczkę soli.

Nieźla była, ale zmusza

I mozolna ta metoda,

Znikła tedy z biegiem czasu.

I niewielka jest jej szkoda.

Dziś postępu prądy płyną

I w przemyśle i w nauce,

Wiecej też postęp zaszedł znaczny

W poznawaniu ludzi sztuce.

Kto chce sąd wyrobić sobie

O pojęciach, charakterze

Kogoś, kogo dobrze nie zna,

Niech się tak do rzeczy bierze:

Niech, spędziwszy z nim dzień jeden,

Liczy pilnie, co się zowie,

Ile razy Ktoś użyje

Słówka „Ja” w potocznej mowie.

Pajace.

Naiwny pajac! Płaczę i narzekam,

Że w ciężkiej trosce o chleb dla rodziny

On, który ceni swą godność człowieka,

Musi blaźńskie czynić pantominy.

Naiwny pajac! Twoja smutna praca,

Bracie, tak bardzo niechaj cię nie boli;

Bo, gdy ty z musu udajesz pajaca,

Patrz!—nas pajaców—krocie—z dobrej woli.

M. Rodoc.

Na kolonje letnie.

Z przedstawienia amatorskiego w Mokotowie rs. 9 kop. 5.—

Zebrań w Łowiczu rs. 2.

Rs. 1.

Dla osoby pozbawionej pracy.

Nekrologja.

+ S. p. ADAM NOWAKOWSKI.

KUPIEC.

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 18-ym sierpnia r. b., o godzinie 7-ej zrana. O dniu pogrzebu zawiadomienie nastąpi.

—3441—



Edmund Chrzanowski,

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 18-go sierpnia 1893 r. we wsi Rzeki, w wieku lat 70.

Nabożeństwa odprawiać się będą w domowej kaplicy. Pogrzeb nastąpi w niedzielę, dnia 20-go b. m., na cmentarzu parafjalny w Kłomnicach, na który pozostała żona, dzieci i rodzina zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

—3442—

— Wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki b. p. żony i matki naszej

Emilji Löwenbergowej.

składa serdeczne podziękowanie

3443

RODZINA.

† Podziękowanie.

Szanownemu duchowieństwu, panom, którzy łaskawie na własnych barkach ponieśli drogie nam zwłoki s. p. Władysława Matyskiewicza, jako też wszystkim znajomym i życzliwym, którzy osobście raczyli uczestniczyć w oddaniu ostatniej przysługi, składa serdeczne „Bóg wam zapłać”.

—3440—

RODZINA.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

MOWA PLENERA.

Wiedeń 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.)—Plener zdawał wczoraj sprawę przed wyborcami swoimi w Chebie (Eger). W mowie swojej przedstawił on bardzo ujemny obraz położenia parlamentarnego, nie wysnuwając wszakże pozytywnych wniosków. Przyszłość ciemna. Stronnictwo niemieckie nie powinno wszakże przesądzać niczego. W ogóle ton przemówienia plenerowskiego nie był opozycyjnym. Skrajnej taktyki młodoczechów stronnictwo niemieckie nigdy naśladować nie będzie.

WYBÓR DO PARLAMENTU.

Hamburg 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.)—W pierwszym okręgu Hamburga odbył się wybór posła do sejmu rzeszy (w miejsce Bebela, który przyjął mandat w Sztrasburgu; przyp. red.). Wybrano socjalistę Molkenbuhra, który otrzymał 16,474 głosów. Antysemita Raab otrzymał głosów 2,287.

REWIZJA KONSTYTUCJI.

Bruksella 19-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.)—Izba deputowanych przyjęła 92 głosami przeciw 36, zgodnie z uchwałą senatu, modyfikację artykułu 36-go konstytucji w tym duchu, że mianowany ministrem deputowany nie potrzebuje poddawać się ponownemu wyborowi do izby. Lewica skrajna głosowała zgodnie z rządem, popierającym uchwałę senatu.

Bruksella 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.)—Izba deputowanych odrzuciła wczoraj wnioski dotyczące wybieralności do senatu.

HOME RULE.

London 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.)—Spodziewają się, że bil irlandzki przejdzie w poniedziałek do izby lordów. Zaraz po odrzuceniu go nastąpi rozwiązanie izby gmin.

London 19-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.)—Gladstone zapowiedział w izbie gmin, że postawi w poniedziałek wniosek zamknięcia obrad nad bilem irlandzkim w piątek. (W izbie gmin trwają obecnie, jak wiadomo, tak zwane obrady komitetowe, podczas których wolno jest stawiać wnioski dodatkowe; przyp. red.) Chamberlain domagał się rozwiązania izby gmin.

ZABURZENIA W AIGUESMORTES.

Paryż 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.)—Zaburzenia w Aiguesmortes wywołane były tą okolicznością, że włosi pracują za bardzo niskim wynagrodzeniem. Żandarmerja okazała się za słabą do obrony włosów. Dopiero przybycie wojska położyło kres krwawej walce.

Paryż 19-go sierpnia. (T. pryw. K. W.)—Wypadki w Aiguesmortes uważane są za niepomysł-

ny symptom polityczny. Rząd włoski ma wystąpić z reklamacją. W Aiguemortes panuje silne rozjątrzenie, gdyż obawiają się ponowienia zaburzeń. (Miejscowość Aiguemortes leży w pobliżu Marsylii; przyp. red.)

Paryż 19-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Według ostatnich wiadomości, w Aiguemortes jest 30 osób zabitych a 150 rannych. Zarządzono surowe śledztwo.

WYBORY WE FRANCJI

Paryż 19-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Niesłychane upały uniemożliwiają kampanię wyborczą.

CHOLERA.

Bukareszt 19-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — Sprawilo tu wrażenie, że w Sulinie zmarł na cholere konsul holenderski. Epidemja szerzy się przeto nie tylko już w kołach najuboższej, robotniczej ludności.

Bukareszt 19-go sierpnia. (T. p. Kur. W.) — Z licznych miejscowości prowincjonalnych nadechodzą wieści o pojawieniu się cholery.

Berlin 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Stwierdzono, że robotnik Kynal, który umarł pierwszy na cholere w Berlinie, spożył zdechłą na cholere zwierzęcą gęś, sam ją wykopał z ziemi. Lasecznik cholery zwierzęcej jest bardzo podobny do przecinkowego (cholery azjatyckiej).

Karlsruhe 19-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — Wydarzył się tutaj wypadek choleryczny.

Toruń 19-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Oczekują lada chwila wydania flisakom zakazu wstępowania do miejscowości pobrażnych.

Kzym 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — W Neapolu zmarło znów na cholere osiem osób.

Konstantynopol 19-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) W Sinope ustanowiono kwarantannę dla osób przybywających ze wszystkich portów ruskich.

Lwów 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — W Galicji zmarło dotąd na cholere w szesnastu gminach 50 osób.

PAPIERY HERZA.

Paryż 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — *Gaulois* donosi, że pani Herz układa się z rządem o wydanie mu papierów Korneliusza Herza, pod warunkiem zaniechania dalszego śledztwa przeciw niemu.

UPAŁY

Paryż 19-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Z pola manewrów donoszą o licznych porażeniach słonecznych u żołnierzy.

Londyn 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Manewry z powodu tropikalnych upałów odwołano.

Wiedeń 19-go sierpnia. (Tel. pr. K. Warsz.) — Kwartalne sprawozdanie tutejszej „Creditanstalt” wykazuje blisko 15% czystego zysku.





Berlin 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Książę Walji rozpoczął kurację w Homburgu.

Londyn 19-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Z Rio de Janeiro telegrafują, że porty brazylijskie dla przywozu wychodźców europejskich zamknięto.

Londyn 19-go sierpnia. (Tel. pryw. K. W.) — W Ebbw Vale ponowiły się krwawe starcia pomiędzy pracującymi i strejkującymi robotnikami. Pracujący rozpędzili dziesięciotysięczne zgromadzenie strejkujących towarzyszy. Wielu rannych.

Londyn 19-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — W Cumberland rozpoczęto napowrót robotę. Właściciele kopalń zgodzili się na podwyższenie płacy. Niektórzy właściciele w Walji gotowi są podwyższyć płacę o 20%. W Durhamie górnicy nie chcą przystąpić do znowu.

ombaj 19-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Magazyny znowu otwarto. Na placach publicznych stoją działa.

Berlin 19-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce   (wczoraj 212.30)
Ruble na dostawę   (wczoraj 212.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Panu J. R. 19 w Płocku.* — Objasnić nie możemy.
— *Panu A. Kam.* — Stosownie do rozporządzenia, zamieszczonego w Nr 156-ym *Gazety policyjnej* z d. 10-go b. m., w tym roku na ćwiczenia jesienne powołani są szeregowcy zapasowi piechoty, tudzież artylerji pieszej i fortecznej terminu służby r. 1888-go, którzy pozostawali na rzeczywistej służbie mniej, niż rok lub dwa lata (w charakterze jednorocznych) lub według terminów skróconych i ochotnicy; w ogóle zaliczeni do zapasu wprost z wojska lub z urlopu, którzy przesiadali w wojsku mniej, niż trzy lata, a z terminem służby r. 1888-go; wszyscy szeregowcy, którzy pozostawali w rzeczywistej służbie tak w charakterze jednorocznych lub na prawach terminów skróconych, jak i na prawach terminu ogólnego; w ogóle zaliczeni do zapasu wprost z wojska lub z urlopu, którzy przesiadali w wojsku mniej lub więcej, niż trzy lata. Termin ćwiczeń zbiorowych wyznaczono na d. 27-my września. Szeregowcom zapasowym, podlegającym powołaniu, właściwe urzędy cyrkulowe wydawać będą bilety powołania. Rozporządzenie powyższe w całości znajduje się. pan wydrukowane w pomienionym numerze *Gaz. polic.*
— *„Café Rehman.”* — W Częstochowie istnieje tylko oddział Banku państwa.
— *Zulusowi.* — Listów anonimowych nie uwzględniamy i dlatego też z listu pańskiego nie robimy użytku i Towarzystwu go nie zakomunikujemy.
— *Seminarzyście.* — Najdokładniej poinformuje sz. pana w tej sprawie redakcja *Przeglądu katolickiego.*
— *P. Mory.* — Wiersz nadesłany nam nie kwalifikuje się do druku.
— *P. S.* — Nie mają żadnej wartości.
— *Płocznance.* — Rzecz napisana wcale nieźle na temat dziś tak modny, że już się zaczyna zużywać. („Ziemia obiecana”, „Musota”, „Stare długi”, i t. d., i t. d.) Pominąwszy ten szkolny, znać jeszcze w autorze zupełną nieznajomość warunków i praw życia rodzinnego, jeżeli żąda, aby było *więcej takich* narzeczonych, któreby już nietylko przebaczały swoim obłudniom stare grzechy, nietylko naklaniały ich do adoptowania dziecięcia nieprawego i do opiekowania się po bratersku losem jego matki, ale same chodziły do niej w odwiedzinach, aby tam dopomódz jej „do podniesienia się we własnych oczach”.
— *Panu M. Łg. w Iwanorodzie.* — O ważniejszych pomieszczeniach telegrafujemy.

GIEŁDA.

Warszawa, 19-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 213.—, co się równa kursowi 46.95 bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty, jak zwykle, bardzo drogi kurs 47.57½ (odpowiadającym kursowi 210.25 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę przy braku oddawców waluty do 47.67½ (t. j. 209.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 37½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. Na polu walut zamieniano tylko dostawy końcomiesięczne na dostawy listopadowe z deplatą do pierwszych 7½ kop.

Waluty obce w niewielkim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 47.57½, 47.60, 47.62½, 47.65 i 47.67½, przeważnie jednak po kursach 47.62½ i 47.65. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.80, za Londyn krótki 9.68, za Paryż krótki 38.65 i za Wiedeń krótki 77.55.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 4%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty bardzo małe, przy tendencji ospałości. Za listy likwidacyjne żądano po 97.30 i 97.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaoferowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i po 103.— III-ej em. Ceniono pożyczki premijowe z r. 1864-go I-ej em. po 242.—, premijówki II-ej em. z roku 1866-go po 226.— i po 195.— listy premijowe szlacheckie. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji ceniono po 95.50, oraz po 95.— trzy pozostałe serje, bezskutecznie.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.35 oraz po 99.— listy zastawne ziemskie 4½%, nie znajdując nabywców.

Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.30 I-ej serji, po 102.20 II-ej, III-ej i IV-ej serji i po 101.30 V-ej i VI-ej ser., których poszukiwano po 101.—.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy nabyto kilka tys. po 100.70, przy chęci otrzymania 101.—.

W żądaniu notowano akcje Banku handlowego w Warszawie po 416.—, warszawskiego Banku dyskontowego po 350.—; ulokowano kilka akcji warsz. Tow. fabr. cukru po 1175.—. Poszukiwano akcji Tow. fabr. cukru Józefów po 285.—, ofiarowano Czersk po 326, Hermanowa po 378, przy chęci płacenia 373, akcje Łoskowie po 372, przy posz. po 367, oraz akcje Tow. Lęzów po 176.—. Sprzedano kilka akcji Tow. zakładów górniczych Starchowickich po 127.—, przy chęci zbycia po 132.—. Poszukiwano akcji Tow. zakładów przedz. w Zawierciu po 435.—, przy żądaniu po 440.—, a znaleziono kilkanaście sztuk po 435.— i 437.50.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.55½.

Godzina 12-ta. Uspokojenie giełdy dla walut obcych mocne, lecz wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43½, do 11.46 netto. Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½ — 2%. Dowozy i zaoferowanie znacznie większe. Uspokojenie słabsze.

W. O.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 19-go sierpnia 1893 r.

	wyszło: 1 wag.	przyszło: — wag.	pozostaje: 9 wagonów
Zyta	—	—	—
Owsa	—	—	—
Maki żytniej	—	—	—
Maki pszennej	—	—	2
Kaszy jaglanej	—	—	81
Kaszy gryczanej	1	—	5
Ryżu	—	1	13
Pszenicy	—	—	8
Jęczmienia	—	—	1
Grochu	—	—	—
Gryki	—	—	2
Cebuli	—	—	—
Fasoli	—	—	—
Łoju	—	—	3
Makuchów	—	—	—
Maki kartoflanej	—	—	1
Kukurydzy	—	—	—
Cukru	—	—	—
Rodzenków	—	—	2
Zelaza	—	—	—
Tranu	—	—	—

Razem 2 wag. 1 wag. 127 wagonów.

Stan urodzajów w gubernji łomżyńskiej, według urzędowych danych przedstawia się jak następuje: Żniwa żyta, rozpoczęte w drugiej połowie lipca, ukończono przy sprzyjającej pogodzie. Żniwa pszenne rozpoczęto w pierwszych dniach sierpnia. Jarzyny i kartofle rokuja plon obiecujący. Szkodliwych robaków na zbożu nie dostrzeżono. Braku robotnika nie odczuwano. Płacono za dzień z sprzężaniem do rs. 3, najemnik pierwszy kosztował od 45 do 50 kop., robotnica od 30 do 35 kop. dziennie. W dniu 26 lipca w pow. ostrołęckim w gminie Czerwin grad wybił zboże na przestrzeni 234 dziesięcin, zrządzając szkody na rs. 10,070.

Libawa, 14-go sierpnia. — Powietrze piękne, + 15° R. Notowano żyto za 120 funt. bez dopłaty w razie wagi wyższej, za straceniem ½ kopiejki za funt, przy wadze 185 do 200 funt. holenderskich, zaś 1 kop. za funt niżej 115 f., słabo 73 kop. Owies słabiej 76 do 77 kop., litewski suchy 73—74 kop., litewski wyborowy 78—79 kop., wyborowy ruski 75—76 kop., czarny piękny 76—77 kop. Jęczmień słabo i bez obrotów. Hreczka stale, 83 kop. Kasza gryczana 121 kop. Groch słabo, suchy na paszę 72—73 kop., mało ruski 85—86 kop. — Bub od 78—79 kop. Wyka stale lecz bez obrotów. Siemię lniane stale, litewskie 7-miarowe 144—145 kop., ruskie wyborowe 144 do 145 kop., stepowe 6-miarowe 180 kop. Makuchy lniane bez ruchu. Otręby stale, grube 67—68 kop., średnie 60—61 kop., mialkie 56—57 kop. Siemię konopne bez ruchu.

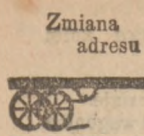
Z odeskiego rynku. Na rynku odeskim cena zbóż zaczęła opadać dość gwałtownie. Za jęczmień płacą załadwie 46 do 47 kop. za pud; jeżeli obliczymy koszt dostawy jęczmienia ze wsi, to producent nie otrzyma więcej za pud nad 27 do 28 kop. Za żyto przy nader ograniczonym popycie płacą 57 kop. Obroty pszenicą dochodzą do skutku tylko w razie znacznych ustępstw. W ogóle na rynku pszenicznym panuje płoch.

Sosnowice, 15-go sierpnia. — Pszenica nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 90 do 95 kop. Żyto nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 72—74 kop. Jęczmień słabo, browarny od 71 do 77 kop., na paszę po 61½ kop. Owies bez obrotów. Kukurydza i wyka bez ruchu. Groch bez pokupu, warzelny 82½—92½ kop. Soczewica 192—246 kop. Gryka miała mały popyt, wyborowa 91 do 92½ kop., średnia 89 do 90 kop. Proso w małym zapotrzebowaniu, wyborowe 64 do 67 kop., średnie 56 do 61½ kop. Bobik bez ruchu. Siemię lniane w poszukiwaniu, wyborowe 169 kop., średnie od 150 do 159½ kop. Siemię konopne od 127 do 130½ kop. Rzepak bez ruchu. Rzepik 144 do 150 kop. Makuchy w poszukiwaniu, lniane 102 do 107½ kop., rzepakowe 82½ do 87½ kop., konopne 66 do 67½ kop. Otręby niżej, żytnie 67½ do 70 kop., pszenne cienkie 59 do 61½ kop., pszenne grube 59 kop. do 61½ kop. Kasza jaglana bez pokupu.

Gdańsk, dnia 16-go sierpnia. — Pszenicę targowano tylko krajową po cenach niskich; notowania obniżono dziś znów o 2 m. Terminy tranzytu: na wrzesień—październik 125 mar. płacono i w zaoferowaniu, 124½ mar. w poszukiwaniu, na październik—listopad 125½ mar. płacono, na listopad—grudzień 126½ mar. płacono, na kwiecień—maj 1894-go roku 131½ mar. w zaoferowaniu, 131 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 125 mar. Żyto krajowe osiągało początkowo ceny wczorajsze, lecz poa koniec giełdy obniżyło się o 1½ marki. Towar tranzytowy notowano wyżej. Płacono za polskie tranzyto 714 gram. 94 m., 756 gr. 95 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na sierpień—wrzesień krajowe 129 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień—październik dolno-polskie 93 mar. w zaoferowaniu, 92½ mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 92½ mar. w zaoferowaniu, 92 m. w poszukiwaniu, na październik—listopad dolno-polskie 93½ mar. w zaoferowaniu, 93 mar. w poszukiwaniu, na listopad—grudzień dolno-polskie 93½ mar. w zaoferowaniu, 93 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień—maj 1894-go roku dolno-polskie 97 mar. w zaoferowaniu, 96 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 93 mar. Jęczmień i owies bez obrotów. Groch polski tranzyto na paszę 97 marek za tonnę płacono. Rzepik i rzepak mocniej, towar tranzytowy bez obrotów. Otręby żytnie na wywóz morzem obsadzone 455 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 55 mar. w zaoferowaniu, na sierpień 55 mar. w zaoferowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 35 m. w zaoferowaniu, na sierpień 35 mar. w zaoferowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie beczynne. Kurs w Gdańsku 214.15 mar. za 100 rs.

Cement. Z powodu natężonego zajęcia fabryk krajowych z jednej strony, a podwyżki cła do cementu z drugiej, cena cementu w ostatnim tygodniu znacznie podskoczyła. Sprzedają też obecnie w Warszawie po cenie rs. 5,20 do 6 rs. za beczkę 160 kg. lub 10-pudową, zależnie od towarzyszących każdej sprzedaży okoliczności.

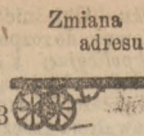
Nafci pozostaje w sytuacji niezmiennionej. Towar loco kosztuje około 19 kop. w Carycinie, a na dostawę o 8 do 9 kop. drożej, jeżeli uwzględnimy, że tak zwany sezon rozpoczyna się we wrześniu starego stylu, to musimy uznać tak znaczną różnicę w cenie za anormalną. W Warszawie towar loco kosztuje obecnie rs. 1.22 za pud franco rezerwoar.



Zmiana
adresu

A. Wróblewski i S-ka

KANTOR PRZEWOZOWY
TRĘBACKA 13. 3203



Zmiana
adresu

KANTOR
Walentego Kronenberg
przeniesiony został z za Żelaznej Bramy nr 6 na ul.
Królewską nr 18. 3407

Dr **Jakób Halpern**, b. lekarz na klinikach za-
granicznych. Choroby **skórne i weneryczne**.
Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 3396

Droga żelazna WARSZAWSKO-WIEDEŃSKA

podaje do wiadomości, że bagaże i towary przybyłe
na stacje odbierające po dzień 19 (31) maja r. b. a
dotychczas nie odebrane przez adresatów, z mocy
art. 40 i 90 ustawy ogólnej dróg żelaznych ruskich,
będą sprzedawane przez publiczną licytację. Czas
i miejsce odbyć się mającej licytacji jak również wy-
kaz przedmiotów zakwalifikowanych do sprzedaży
ogłoszono w numerach 30, 31 i 32 Warszawskich gu-
bernskich Wiadomości. Niezależnie od tego na wszyst-
kich stacjach, tak wysyłających jak i odbierających
są powyższe odpowiednie ogłoszenia. 1031

MASŁO CENTRYFUGALNE
z dóbr Osmolice Krasinek sprzedaje się codziennie
po kop. 36 funt, Krakowskie-Przedmieście nr 7 stróż
wskaże. 3408

— Dr **Władysław Zawadzki** powrócił.
Nowy-Świat 41. 3357

Dr **LASSAUD**
przeprowadził się na ul. Marszałkowską nr 83 (róg
Hożej). Przyjmuje 4—6-ej po poł. 3166

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zę-
by sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie
od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 3384

— W dniu 15 sierpnia zostało otwarte **Cham-
bres Garnies** przy ul. **Chmielej Nr. 50**,
urządzone podług najnowszych wymagań. Numer
od **50 kop.** z pościelą i usługą. Wanna na miej-
scu. Karetka wysyła się na główne pociągi.

Z czem poleca się Szanownej Publiczności

Edward Kahl.

REGATY
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego
drugie tegorocznego sezonu, odbędą się w niedzielę,
dnia 20 sierpnia r. b. o godz. 4-ej po poł. 1030

Dr **Stanisław Markusfeld**
przeprowadził się na ul. Rymarską nr 6. Chor. skór-
ne, weneryczne i org. moczopłciowych. 8—10 zrana
i 5—7 po poł. Od 12—1-ej wyłącznie kobiety. 3391

„STARA GWIAZDA”

Restaurację przy ulicy Miodowej nr 3, objął w po-
siadanie uzdolniony kuchmistrz Jan Czyżewski. Lo-
kal świeżo odrestaurowany, otwarty do godz. 1-ej
w nocy. Muzyka gra do godziny 11-ej. 3364

M. Goldstein *Do ta powrócił
do Radomia.*

DOKTOR KRYSZKA
przeniósł się na ulicę Wilezłą nr 16, przyjmuje jak
dawniej od 4—6. 3434

Dr med **Pacanowski** powrócił.
Próżna 7. 3444

Dyrekcja Towarz. Kredytowego m. Warszawy.

W zastosowaniu się do § 36 ustawy, dyrekcja po-
daje do wiadomości, iż z dniem 3 (15) września r. b.
ukończonem zostanie wypłacanie pożyczek Towar-
zystwa w listach serji VI. Począwszy od dnia 19
września (1 października) 1893 r., pożyczki udziela-
ne będą w listach zastawnych serji VII, wypuszcza-
nych bez oznaczenia na nich terminu umorzenia.
Warszawa d. 6 (18) sierpnia 1893 r. 1036r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Według życzenia wysłane, proszę zawiadomić
o odebraniu.—Brzydota. 3439

— Zawsze tej samej,
Dziękuję za pamięć, czekam listu.
3438

Chory.

Zarząd Wspólki Żeglugi Parowej na rzece Wiśle,

ma zaszczyt zawiadomić, że począwszy od dnia 20 b. m., wysłać be-
dzie codziennie osobny statek towarowy, przeznaczony wyłącznie dla
przewożenia towarów.

Jednocześnie Zarząd zawiadamia, że statek konkurencyjny
„Kurjer“, zbudowany przed 11-tu laty, mianowicie w r. 1882, nie
ma nic wspólnego ze statkiem „Kurjer“, należącym do Wspólki Że-
glugi Parowej. 932r

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

Kantor Główny, plac Warecki Nr 2,
Filja I-sza, Leszno Nr 2.

Filja II-ga, Krakowskie-Przedmieście Nr 70.

zawiadamia, że w d. 23 Sierpnia (4 Września) 1893 i dni następnych od go-
dziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, od-
bywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych
tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jak i w Filji I-ej Leszno Nr
2 oraz w Filji II-ej Krakowskie-Przedmieście Nr 70. 1450

Ostatni dzień prolongaty do dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1893 r.

Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyj-
nej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

**na urządzenie w r. 1893 bruków z fore-
mnych kostek granitowych, na ul. Mar-
szałkowskiej i na Placu Saskim, od sum-
my 2,960 rs.**

Mający zamiar ubiegania się o rzeczony przedsięwzięcie, złożą
w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na rę-
ce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez
poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem
kasy m. Warszawy, na złożone wadium w ilości rs. 296, które nieu-
trzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu co-
dziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór
do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 907r

EDMUND S. NAGANOWSKI i Spółka w Londynie Generalna Agentura dla Handlu i Przemysłu — Biuro Komisowe i wywiadowcze —

założone, jako Wydział osobny na Cesarstwo i Królestwo.

Adresować należy:

Messrs. E. S. Naganowski and Co., 12, Fitz-Roy Road, Regents Park, London N. W.

Na każdy list odpowiada się pocztą odwrotną. Wszelkie zamówienia zała-
twiają się w dzień ich odbioru. Dla sprzedających i kupujących w Anglii, warun-
ki najłatwiejsze i najdogodniejsze. Klienci, zwracający się do nas pier-
wszy raz, winni nadesłać równocześnie z listem 5 rubli sr. na koszt
informacji, korespondencji i t. d.

(Spółka ma układ specjalny ze znaną agencją teatralno-koncertową, Messrs.
E. Dowling and Co. dla wprowadzanie przed publiczność artystów i artystek
odpowiednich.) 1498

Nowo-otworzony Skład Wyrobow technicznych,

poleca po cenach bardzo przystępnych.
Wyroby gumowe techniczne i chi-
rurgiczne, armatury do maszyn i ko-
tłów parowych, rury żelazne do gazu, wo-
dy i pary, rury cynowe i ołowiane, przy-
bory do wodociągów i gazu, młynki do
tarcia farb, węże parciane itp. artykuły.

Jan Palka & Comp.

w Warszawie, **Tłomackie Nr 13.**
1453

Jest do odstąpienia

Skład Węgli,

przy kolei **Wiedeńskiej**,
z całym urządzeniem, a mianowicie:
Domek mieszkalny parterowy, wa-
ga decymalna, mieszkanie dla stróża,
stajnia, konie, wozy, sprzęt etc.
Wiadomość w kantorze firmy Beer
Fein, Grzybowska 22, o godzinie 10
do 1-ej i od 3—6-ej. 1544

NA RATY

Twarda 16, m. 35,

Na Raty poleca: różne towary białe i ciemne
oraz płótna wełnowe, bieliznę sto-
łową, aksamity, plusze i różne
wełny na suknie, materiały
na pokrycia, Chustki wełniane,
firanki, dywany oraz sukna i
korty.—Przyjmują się obstalunki
na ubrania męskie i damskie. 1543

Potrzebni są zdolni Rzemieślnicy,

znający się dobrze na wyrobie chirur-
gicznych narzędzi, na dłuższy czas, za
dobre wynagrodzenie. Wydatki podró-
ży będą zwrócone. Przyjeżdżać, albo
oferty nadsyłać do Petersburga Apte-
karskiej-Ostrów do fabryki chirurgicz-
nych instrumentów Zarządu Ministerjum
Wojskowego. 934r

Szkoła Rzemiosł

J. K ü h n a

(Widok 11), rozpoczyna zapisy kandydatów
z d. 12 b. m., egzaminy odbywać się będą
w ostatnich dniach Sierpnia. Przełożony
przyjmuje rano od 9—12-ej. 1516

Sabina Tegazzo,

przełożona pensji żeńskiej

Długa Nr 11,

zawiadamia Sz. Rodziców, że zapis uczennic
rozpocznie się dnia 20 Sierpnia, kurs nauk
3 Września. 1479

Dostać można we wszystkich znaczniejszych
księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez
ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkur-
sie „Kurjera Warszawskiego“, z 52 ilustra-
cjami w tekście Czesława Jankowskiego.—
Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakłado-
wej S. Lewentala, Nowy-Świat Nr 41

Dnia 16 Sierpnia, w przejeździe kolejną Nadwiślańską z Iwangrodu do Warszawy pociągami wieczorowymi, zaginęło **pudełko drewniane z kapeluszem damskim i innymi rzeczami**. Uprasza się osobę, która zapewne przez pomyłkę zabrała ze swymi bagażami, o zwrot tegoż na ulicę Rozbrat pod № 2, do właściciela domu. 1547

Matylda Karwowska

Przełożona Pensji Prywatnej VI-klasowej żeńskiej w Warszawie, 1546

przy ul. Elektoralnej № 47 utrzymywanej, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1893/4, rozpocznie się w d. 26 Sierpnia, kurs zaś nauk w d. 5 Września 1893.

Nauka i wychowanie.

A. Dwie kształcą się panienki lub jedna, znajdują stancję u bezdziejnej inteligentnej rodziny. Troskliwa opieka, pomoc naukowa, konwersacja w językach nowożytnych, muzyka, śpiew. Wiadomość: Królewska 39, mieszkania 18. 26758

Adres: Francuzki z muzyką lub bez, świeżo przybyłe swoim kosztem, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędnego Jasińskiego, Świętokrzyska 15, oficyna parter. 26947

Biuro pedagogiczne potrzebuje nauczycielki, w charakterze współpracownicy. Mazowiecka 11. Dąbrowska. 26788

Do szkoły 4-klasowej męskiej na prowincję, potrzebni: nauczyciel języka rosyjskiego prawosławny i dwaj stali korepetytorzy. Wiadomość w kantorze „Kraju”, Niecała № 8. 26668

Francuzki, szwajcarki młode, szukają posad. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne Dąbrowskiej. 26974

Francuzka obeznana dobrze z literaturą potrzebną. Oferty przyjmuje Kurjer „Par-nasse”. 26479

Francuzka potrzebna. Żabia 9, mieszk. 30. Zgłaszać się 5—8. 26771

Gimnazistka z patentem udziela lekcji. Hoża 32—18. 27027

Handlowiec pragnie uzupełnić znajomość języka niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „R. niemiecki”. 27041

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 26310

Lekcje francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepla 7, mieszkania 64, 1-sze piętro. 27086

Muzyki i korepetycji udziela nauczycielka, z patentem konserwatorium. Mostowa 16, 1-e piętro. 26881

Potrzebny student, 35 kop. godzina. Żorawia 6, m. 17, od piątej. 27082

Potrzebny nauczyciel do szkoły prywatnej dwu-klasowej, w m. Nowo-Radomsku gub. piotrk. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie: ul. Ogrodowa 30, m. 8, w godz. 5—7 po południu. 25799

Pół ceny dla niezamożnych, jeszcze raz, za kursa rzemiosł. Żeńska szkoła rzemiosł Jądwi Przeworskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najgrubniejszy kraj. Pensjonarki przyjmują się. Przy szkole jest pracownia sukien i kapeluszy. 26530

Pomieszczenie u b. przełożonej zakładu naukowego, dla panien pragnących uczyć się różnych robót kobiecych. Hoża 13, mieszkania 22. 26683

Poszukuje się nauczycielki na prowincję, z prawem udzielania lekcji na pensji. Wiadomość: Nowy-Swiat № 14, mieszkania 6, od godziny 1-ej do 3-ej. 26907

Student poszukuje korepetycji. Chmielna № 49, m. 52, od godz. 4—6. 2108r

Szkoła rzemiosł dla kobiet, oraz zakład gimnastyki i lekarskiej Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. 26602

Student, filolog, poszukuje korepetycji. Oferty u stróża: Hoża № 30. 2112r

Uczeń klas wyższych, filolog, poszukuje korepetycji. Oferty przyjmuje stróż: Wspólna № 32. 2111r

W Krakowie, wdowa po lekarzu, przyjmuje panny na stancję. W domu Niemka i francuzki; opieka rodzicielska. Plac Szczerpański № 6. 26618

Doniesienia osobiste.

Dla Zdrowego list na pocztę od Janiny. 27088

Dla „Prawdziwość” list wysłany poste-rest. w Łodzi. 27010

Korzystna propozycja dla Panów lub Pań, mających obszerne stosunki, ułatwiające sprzedaż **Royal Monbazillac**, grand vin mousseux de France.—Pisać po francuzku z referencjami: à MM-rs Boyer et Cie., Bergerac, France. 925r

Zakład nankowo-rękodzielniczy

Hr. Cecylii Plater-Zyberkówny

Piękna 24,

podaje do wiadomości, że zapis zesłorocznych uczennic rozpocznie się d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. nowych zaś oraz rozpoczęcie nauk d. 23 Sierpnia (3 Września). Interesanci przyjmowani będą od 9 do 12 w poł. i od 2 do 5 po południu. 1539

Izraelita lat 34, z inteligentnej i znanej w Warszawie rodziny, ze skromnym utrzymaniem, poszukuje żony w odpowiednich latach, z posagiem do 5,000 rs. Oferty poste-restante dla X. X., z wydaniem listu za okazaniem kwitu niniejszego ogłoszenia. 26496

Odpowiedz „Abelardowi 35” od „Noblesse Oblige.” 27033

Prawdziwość ma list poste-restante Łódź od Betiny. 27047

Wytrwała Z. Z. Z. ma list poste-restante. 27044

Posady i prace

a) Poszukiwane.

Bona starsza, ewangelicka, zaufana, szuka miejsca lub do zarządu domu. Ul. Chłodna № 46, m. 15. 26330

Człowiek młody, lat 23, mogący dać kaucję Gna domu, poszukuje posady pomocnika buchaltera, kasjera, inkasenta lub magazyniera. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Biura ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla „Z. R.” 26810

Młody człowiek, lat 18, z dobrej rodziny, po trzyletniej praktyce handlowej, posiadający języki polski, rosyjski, niemiecki i buchal-terję, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty przyjmujcie Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. G. Z. 27092

Monter mechaniczny, energiczny, umięjęcy prowadzić warsztat mechaniczny, obznajmiony dobrze z robotami agronomicznymi, poszukuje posady w miejscu lub na prowincji. W razie potrzeby może przystąpić do spółki z 1,000 rs. kapitału. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazami „Monter mechaniczny”. 27048

Młoda paryżanka ma kilka godzin wolnych. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Louise.” 27039

Osoba młoda szuka miejsca gospodyni na wsi. Tamka 19, m. 23. 26714

Osoba inteligentna, dobrej rodziny, energiczna, taktowna, pracowita, jako wyborna gospodyni wiejska i domowa, poszukuje samodzielnego zarządu na wyjazd. Oferty: Wilcza № 39, m. 13. 27016

Osoba młoda, wolna, uzdolniona w krawiectwie damskiej, posiadająca kapitał, poszukuje zajęcia jako współpracownika, albo może złożyć kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Energicznej.” 27007

Piętorklasista poszukuje miejsca ucznia w Pałacu na prowincji. Wiadomość: Siedlece gub., Samborski. 27006

Poszukuje miejsca magazyniera, kontrolera, 14 lat praktyki, kaucji rs. 2,000. Oferty przyjmuje Kurjer „J. S. 32.” 26873

Przybyły z prowincji człowiek średnich lat, znający pisownię polską, rosyjską i rachunki, poszukuje obowiązków pisarza, dozorcy, inkasenta, rządcy domu i t. p. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „J. 4.” 26453

Rze 150 za wyrobienie posady w jakimś biurze lub fabryce ładnie piszącemu po rosyjsku i po polsku. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. A. X. 26718

Rms. 500 daje za wyrobienie posady. Wiadomość: rogatki Relwiderskie № 3, u Stokowskiego. 26693

Uczeń farmacji poszukuje kondycji. Wiadomość u Skomorowskiego, Stare-Miasto, apteka. 26971

b) Zaofiarowane.

Ajenta lub podróżującego inteligentnego, ze stosunkami, poszukuje wyrobione i renomowane przedsiębiorstwo. Pensja i prowizja. Oferty w Biurze ogłoszeń Rajchmana pod lit. H. H. 27098

Bednarskich czeladzi poszukuje się na dłuższy czas do zakładu w Łodzi. Widzewska № 417, nowy 14. 2103r

Dziwczęta potrzebne do zakładu introligatorskiego W. Kreusch, Żabia 4. 27037

Dziwczynki zaraz płatne potrzebne do strojów. Ogrodowa 11—28. 27025

Marja Matuszewska
przełożona pensji żeńskiej
w Warszawie, przy ul. Leszno № 28,
zawiadamia, iż zapis uczennic tak przycho-
dnych jak pensjonarek, na warunkach przy-
stępnych, odbywa się codziennie od 10—6-ej.
1542

Za Żelazną Bramą, w domu № 10
gdzie egzystuje Sala Wiedeńska,
odbywać się będą
modlitwy 1545

w nadchodzące Święta Izraelskie, a także w ciągu całego roku w Święta i Soboty, a to w osobnych na to urządzonych pokojach.

Do zakładu galanterijno-introligatorskiego potrzebni są zdolni czeladzie, chłopcy do terminu i panny do pudełek. Krakowskie-Przedmieście № 51. 27021

Do pracowni znaczenia bielizny potrzeba 10 panien zaraz na dobrych warunkach.—Nowy-Swiat № 21. 26839

Do magazynu mód, Długa 27, potrzebna panna zupełnie uzdolniona. 26801

Do pracowni ubrań dzieciennych i damskich potrzebna jest zdolna krawczyni od 1-go września, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać: Trębacka 4, mieszk. 4. 26662

Introligator zdolny potrzebny jest. Ulica Bracka № 3, m. 11. 26836

Kopista fotograficzny uzdolniony potrzebny Kdo zakładu Conrad'a. 26608

Korespondent znający gruntownie języki francuski, niemiecki i w części rosyjski, jak również obeznany z czynnościami drogisty, poszukiwany jest na wyjazd do Cesarstwa.—Wiadomość w składzie porcelany, Senatorska 22. 26664

Maszyniści i maszynistki potrzebne są za-
raz do fabryki pończoszniczej, Nowy-Swiat
№ 32. Wiadomość od 8-ej rano do 8-ej wie-
czorem. 27020

Potrzebny jest zaraz na prowincję nauczy-
ciel ewangelik do chłopców, ze znajomością
języków rosyjskiego i niemieckiego oraz muzy-
ki na fortepianie. Wynagrodzenia rocznego
od 150 do 200 rubli. Adres: Hahlweg, w Jó-
zefowie, poczta Izbica, gub. kaliska. 27032

Potrzebna zaraz sklepowa, fachowo obezna-
na z prowadzeniem przynajmniej jednego z
poniżej wymienionych interesów: norymber-
sko-galanterijno-dystrybucyjnego. Wiado-
mość: Grzybowska 29, m. 4. 27031

Potrzebny korespondent języków niemie-
ckiego i francuskiego na dwie godziny
dziennie. Oferty, nadmienając warunki, pro-
szę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskie-
go pod „Korespondent 310.” 27046

Potrzebna staniczarka na wyjazd. Ul. Wil-
cza № 6, m. 18. 27056

Panny uzdolnione staniczarki, spódniczarki
i uczennice potrzebne zaraz do pracowni.—
Widok 24, mieszkania 18. 27052

Potrzebna zaraz maszynistka, maszyna Wil-
sona, wynagrodzenie dobre. Ogrodowa 25,
m. 12. 27051

Potrzebna maszynistka i podręczna do dro-
biażgów. Biała 3, m. 14. 27066

Potrzebny uczeń do introligatora. Chmiel-
na 28, mieszkania 5. 27026

Potrzebny jest lekarz na prowincję, blisko
Warszawy; miejscowość fabryczna, utrzy-
manie pewne. Wiadomość: Krochmalna № 43,
m. 3, zrana do 11-ej. 27015

Potrzebna panna do ubierania kapeluszy
damskich, na wyjazd. Wiadomość: hotel
Polski № 81, rano od 8 do 10-ej, wieczorem od
8 do 9-ej. 27014

Potrzebne są panny zdadne do maszyny,
spódnic i rękawów. Leszno 18, mieszka-
nia 61. 27009

Potrzebnych jest kilka dziewcząt do fa-
bryki torebek papierowych. Ulica Długa
№ 27. 27008

Potrzebne maszynistki i podręczne do bieli-
znych damskiej. Dobra 49, m. 49. 26631

Potrzebne podręczne do spódnic i stani-
ków oraz uczennice. Dzielna 9, m. 30. 26593

Potrzebny warkfirer do dużej fabryki powo-
zów; tylko bardzo zdolni i dobrzy świado-
ctwami opatrzeni specjaliści, mogą się zgła-
szać: Jerozolimska 37, mieszk. 6. 26782

Potrzebne są panny do kwiatów. Marjen-
stadt № 21, mieszk. 3 i Karmelicka № 30,
mieszk. 9. 26780

Panna zdolna i podręczna potrzebna do ma-
gazynu mód Sary, Długa № 53. 26712

Potrzebny chłopiec do handlu wódek Przed-
peńskiego, Wolska 36. Może być z prowinc-
ji. 26841

Szkoła Realna IV-klasowa

(z klasą wstępną).

LESZNO Nr 1

(róg Rymarskiej № 7). 1493

Zapis dawnych uczniów i egzamina nowo-
wstępujących, rozpoczyna d. 4 (16) Sierpnia.
kurs nauk d. 20 Sierpnia (1 Września); egza-
mina warunkowo promowanych odbędą się d.
19 (31) Sierpnia r. b. St. Gargulski.

Kompletnie uzdolniona

MODYSTKA

i podręczna, umięjęca także pióra fryzować,
poszukują miejsca na wyjazd (na południe)
w pierwszorzędnym magazynie. — Adres:
Świętojerska 28, mieszk. 58, zastać można
do 5-ej po poł. 1541

Potrzebny korespondent biegły w języku
niemieckim do zajęć wieczorowych; posiada-
jącym francuski pierwszorzędnym. Oferty pro-
szę składać w Kurjerze Warsz. pod literami
„T. Z. 26.” 26848

Potrzebne są zdolne prasowaczki. Dzika
№ 15. 26772

Potrzebna jest młoda panienka za bufet na
stałą; pożądaną byłaby sierotka. Zapewnia
się opieką rodzicielską. Senatorska № 11, re-
stauracja Wiedeńska. 26483

Potrzebna jest starsza kobieta jako nianka
do domu chrześcijańskiego. Karmelicka 14,
m. 4. 26583

Potrzebna jest do pracowni piór fantazyj-
nych robotnica i uczennica. Dzika 6, miesz-
kania 37. 26737

Potrzebne uzdolnione panny do ubierania
kapeluszy za dobrem wynagrodzeniem.—
Wiadomość: Świętojerska № 32, pierwsze pię-
tro. 26744

Potrzebny jest uczeń zaraz do warsztatu
chirurgicznego, od lat 14 do 15, porządnej
konduity, z wykształceniem przynajmniej
1 klasy. Ulica Bielańska № 9, do sklepu F.
Balukiewicza. 26945

Potrzebny czeladnik krawiecki do czarnej
roboty, na wyjazd do Lublina. Magazyn D.
Rożckiego. 26930

Potrzebna jest panna do znaczenia. Kapi-
tuła № 5, w sklepie. 26991

Potrzebna do wyręczania w gospodarstwie
osoba w średnim wieku, umięjęca czytać po
rosku. Wiadomość: klub ułański w Łazien-
kach. 26988

Potrzebne zaraz maszynistki do bielizny.—
Leszno 63, m. 15. 26964

Potrzebna jest zdolna maszynistka do poń-
czoch. Ul. Czerniakowska № 98, mieszka-
nia 22. 26961

Potrzebne są zaraz panny kompletnie zdol-
ne do staniaków oraz podręczne. Marszał-
kowska № 142, m. 5. 27065

Potrzebny jest inkasent. Wiadomość w kan-
torze, Pańska № 13. 27062

Potrzebny jest kotlarz miedziany na stałe,
z odpowiednią kwalifikacją, aby mógł zastą-
pić wermajstra. Oferty nadsyłać: „Sosnowi-
cka fabryka wyrobów metalowych”, Sosnowi-
ce, z objaśnieniem gdzie dotąd pracował i jak-
ie są świadectwa. Tamże potrzebni są pra-
ktykanci. (Właściciel majster cechowy). 27084

Potrzebna jest maszynistka do maszyny
Singer, podręczna do bielizny. Ul. Chmiel-
na № 80, mieszk. № 20. 27077

Potrzeba zaraz dwóch uczniów do cukierni.
Marszałkowska № 59. 27048

Potrzebne są maszynistki i dziurkarki do
bielizny. Wspólna 13, m. 15. 27079

Praktykant potrzebny do dużej gorzelni.—
Wiadomość do 1-go października u Minni-
ga, przez Jabłonę w Wieliszewie. 27049

Potrzebne najzdolniejsze staniczarki, spó-
dniczarki, uczennice. Nowy-Swiat 54, Zie-
lińska. 27055

Stałe zajęcie znajdzie panienka zdolna do
haftów w pracowni przy ulicy Grzybowskiej
№ 27, m. 10. 26759

Sklepowa do pieczywa na filję potrzebna.—
Chłodna № 46, w sklepie. 27080

Technik znający ubezpieczenia rządowe
znajdzie przez kilka miesięcy zajęcie na
prowincji jako pomocnik. Oferty przyjmuje
kantor Kurjera pod literami Z. J. N. 27017

Uczniowie i nakładacze potrzebni są zaraz
do litografii Fajansa, Krakowskie-Przed-
mieście 58. 26891

Zarząd robotniczego Stowarzyszenia spoży-
wczego poszukuje zdolnego i energicznego
kupca do prowadzenia sklepu stowarzyszenia.
Wieloletnia praktyka, najlepsze świadectwa
oraz znajomość języka niemieckiego wymaga-
ne. Piśmienne oferty z załączeniem curriculum
vitae nadsyłane być powinny do Żyrardowa,
stacja Ruda Guzowska, do J. Kossutha. 26876

Kupno i sprzedaż

A) Harcowskie kanarki ładne, pięknie śpiewające, sprzedaje. Wspólna 33, mieszkania 11. 27036

A) Meble, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, łóżka, umywalki, komody, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, sprzedaje tanio Koperski. Ulica Elekoralna 45. 26513

A) Maszyny do pisania systemu „Caligraph” poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2026r

A) Kosiarki do trawy, ulepszonej konstrukcji, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2041r

Brukowka 1½—2 sążni tanio sprzedaje. — Leszno 58, gospodarz. 26734

Bicykl rs. 40 z latarką, dzwonkiem, sprzedam Bzarak. Złota 30, m. 22. 27064

Chomont nowy krakowski, mały, tanio do sprzedania. Chłodna 46, w sklepie. 27081

Do sprzedania wszelkiego rodzaju przedmioty, jako to: meble stare i nowe, antyki, dywany, brzozy, lampy, kandelabry i t. p. przyjmuję Kaucjonowane Warszawskie Biuro Komisowe i Ogłoszeń (Ungur). Krakowskie-Przedmieście 9, 1-sze piętro, róg Królewskiej. 26985

Do sprzedania kanapa, sześć krzeseł, stoliki i biurko. Marszałkowska 59, mieszkania 22. 27063

Do sprzedania cytra ze szkołą, mapa poglądowa i figus. Dobra 55, m. 13. 26584

Do sprzedania dwie lampy do gazu, jedna w kształcie liry, druga o dwóch płomieniach. Dowiedzieć się można: Wielka 33, mieszkania 13. 26636

Do sprzedania suknia czarna, bogato zdobiona haftem, na materji, oraz inne suknie eleganckie i futro opasy z kołnierzem białym, zdane do podróży, na średni wzrost. — Ceny przystępne. Zielna 27, mieszkania 1, parter. 26784

Do sprzedania bilard z blatem marmurowym. Chłodna 25, w restauracji. 26747

Faeton nowy, elegancki, do sprzedania. Żelazna 55, u stróża. 27068

Fortepian kosztował rs. 650 do sprzedania za 360. Trębacka 9, m. 24. 27090

Fortepian krótki, czarny, sprzedaje tanio. — Kruca 17, mieszkania 6. 27085

Jedwabne pończochy, gorset, bieliznę, słubną suknię wykwintną kupię niedrogo. — Oferty składać w Kurjerze „Suknia.” 26796

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bontego, Nowy-Swiat 34. 25429

Kupię stary wypchany manekin. Ciepła 7, m. 64. 27087

Kapusty kwaszonej, dobrze zachowanej, trzy kłeczki do sprzedania, 25 kop. pud. Fort 12-ty, za rogatkami Zabłowskiemi. 27053

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Koń powozowy i do pojedynki do sprzedania. Dzielnia 43. 26778

Kareta dwuosobowa jednokonna, petersburskiej roboty, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość w hotelu Lipskim, u szwajcara. 26802

Łóżka orzechowe stylowe, eleganckie, tanio. Ulica Krochmalna 33, stolarz. 26818

Mebie za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 26564

Mebie za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. — Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 27083

Maszyna nożna Singera za rs. 14 do sprzedania. Biała 3, m. 19. 27067

Na wypłatę! Daję na wypłatę od rs. 10 do 100: płótna wyborowe, kaszmiry, materiały wełniane, chustki, firanki, chodniki, dywany, perkalę oraz wszelkie towary lokciowe, po cenach niższych. Ch. R. Lindwasser, Żelazna Brama, w Gościńnym Dworze 77 i 78, pod „Gwiazdą.” 27097

Potrzebny kocioł parowy nowego systemu, rurowy, z maszyną parową siły 20 koni. — Zgłaszać się osobiście lub listownie: Warszawa, Nowy Zjazd 3, mieszkania 25, Wągrowski. 27091

Potrzebne jest oszklone urządzenie sklepowe. Wiadomość: Szpitalna 6, magazyn optyczny. 2097r

Powery. Nauka jazdy dla dam i panów i wynajęcie rowerów najwygodniej i tanio w Cykłodromie, w Alei Ujazdowskiej 13, wejście przez mleczarnię. Tamże rowery używane do sprzedania. 26667

Sikawki ogrodowe i pożarne oraz pompy dla celów przemysłowych, poleca fabryka Jana Hampla, ulica Towarowa 20. 20532

Power pneumatyczny niklowany, nadzwyczaj lekko chodzący, tanio sprzedam. Nowe-Miasto, gdzie fabryka noży Bienkowskiego, stróż wskaże. 26989

Power na gumach półdętych bardzo tanio. — Twarda 18, mieszkania 28. 27024

Szyby lustrzane wystawowe duże z futrynami, żaluzjami żelaznymi, tanio sprzedam. — Cukiernia, Nowy-Swiat 59. 26601

Sprzedam dwa łóżka, stół, otomanę, komodę, biurko. Marszałkowska 120, mieszkania 12. 26755

Tuzurek czarny, nowy, na szczupłego, tanio sprzedam. Niecała 12, mieszk. 21. 27013

Interesa handl. majątk.

Apteka normalna, obrotu dwa tysiące, do sprzedania. Wiadomość: Krochmalna 48, m. 9, od 11—1-ej. 27042

Bardzo korzystny interes handlowy, od lat 18 egzystujący, ze stałą wyrobioną klientelą, z powodu podeszłego wieku do sprzedania zaraz. Kapitał wymagany około 7,000 rs. Zamienię na dom w Warszawie lub majątek ziemski w dobrej glebie, dobrze zagospodarowany. Chłodna 33, u stróża, do godz. 12-ej w południe, oprócz niedziel i świąt. 26418

Chcę wziąć w dzierżawę plac zdalny na skład węgla, w dobrym punkcie. — Oferty pod „Dzierżawa placu” przyjmuje Kurjer. 27045

Do sprzedania tanio sklep wiktuałów z dystrybucją. Ulica Leszno 31. 26695

Drukarnia, „pedałówka” duża i nowa, komplet czcionek za rs. 1,200, ze stałym lokalem, opałem oraz posadą litografa powiatowego z pensją roczną rs. 200, jest do sprzedania za rs. 4,000. Po bliższe wiadomości zgłosić się można: W. Kukier, Rybaków 26, w Warszawie. 26617

Dom, ogród owocowo-warzwywny 34,672 łokcie, do sprzedania. Ulica Czerniakowska 4. 26620

Do sprzedania z powodu wyjazdu restauracja (garkuchnia). Nowomiejska 26. 26392

Dom w Grochowie 1-ym, na 4-ej wioście przy szosie, nowy, przestrzeni łokci 6,000, zdalny na fabrykę, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, u właściciela Gutowskiego. 26777

Dom do sprzedania z trzema ogródkami i pięknym owocem, za bezcen, dla letników, emerytów lub fabrykantów. Tarczyńska 7, za rogatką Jerozolimską. 27004

Do sprzedania skład węgla. Mokotowska 55. 26959

Do sprzedania sklep wiktuałów. Nowokarmelicka 18. 26729

Dom do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej; do kupna potrzeba 14,000 rs. Wiadomość u adwokata Br. Wysockiego, Świętokrzyska 20. 26828

Jest do sprzedania pralnia dobrze procentująca, firma wyrobiona. Wiadomość: Wilcza 22, m. 10. 26902

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu, za bardzo niską cenę, przy ulicy Podwale 40. 26820

Kawiarnię sprzedam na principalnej ulicy, za przystępną cenę. Kiosk, Nowy-Swiat róg Alei. 27054

Kawiarnia do sprzedania z wyrobioną klientelą. Wiadomość: Żelazna 73, w dystrybucji. 26379

Kawiarnię sprzedam zaraz, dobrze idzie. — Wiadomość: Świętokrzyska 16, w dystrybucji. 26826

Miodosytia Wysockiego, Podwale 25, potrzebuje surowego miodu. 26981

Magle do sprzedania za 180 rubli. Wołowa 35, Praga. 26745

Magle do sprzedania w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą, z powodu wyjazdu do Cesarstwa. Wiadomość na miejscu, ul. Miła 1 lub Nalewki 49. 26610

Poszukuję kupna domu z nowymi ulepszeniami, w cenie rs. 60,000—80,000. Pośrednictwo wyłączone. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Posesja.” 26442

Pralnia do sprzedania z powodu interesów rodzinnych na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Piwnej 48, w sklepie niemieckim. 26752

Poszukuję współniczek do pralni, do dwóch sklepów, w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska 89. 27099

Poszukuję współniczek do prowadzenia interesu, osoby posiadające stroje kapeluszy lub bieliznę. Niecała 7, Kolbiński. 27093

Rzymska pralnia z powodu wyjazdu do odstąpienia w dobrym punkcie, bardzo korzystna. Twarda 57. 27095

Rs. 5,000 lub 7,500 do ulokowania na pierwszym numerze hipoteki, bez pośrednictwa. Chmielna 62, m. 5, od 4½ do 6-ej. 27018

Rs. 300 potrzeba zaraz na odpowiedni procent. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Firma.” 26723

Remizę w najlepszym punkcie z powodu wyjazdu sprzedam. Tamże lando, amerykańskie. Oferty składać w Kurjerze sub „Remiza.” 26455

Restauracja jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu pilnego wyjazdu. Ulica Elekoralna 47. 26644

Restaurację sprzedam z powodu wyjazdu. — Wiadomość u stróża, Wilcza 51. 26666

Restauracja pierwszorzędną z teatrem, egzystującą lat kilkadziesiąt, do sprzedania. Kapitał wymagany do 8,000 rubli. Wiadomość: Krochmalna 57, mieszk. 3. 26791

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Mostowa 21. 26665

Sprzedaję dom drewniany na Szmulowinie, do 300 rubli dochodu rocznie. Dziką 29, zapytać stróża. 26805

Skład węgla do sprzedania, plac duży. — Wiadomość: kiosk, róg Alei i Nowego-Swiata. 26765

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny z wystawą do sprzedania. Ul. Ogrodowa 22. 26775

Sprzedam dom przy ulicy Bielańskiej i Słupiej, o dwóch frontach, z dochodem rs. 6,500, na 10%. Wiadomość: Miodowa 6, u stróża. Pośrednictwo wyłączone. 26844

Sklep spożywczy, może być i dystrybucją, bardzo dobry, do sprzedania. Chmielna 48, w dystrybucji. 26980

Sprzedam pralnię tanio. Piwna 7. 26809

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Pańska 83. 2113r

Sklep galanterijno-bielizniany z towarami, urządzeniem, wystawą, wygodnym mieszkaniem, do odstąpienia. Adres w Biurze ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26. 27094

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Grzybowska 70. 27076

W Olkuszu do sprzedania dom parterowy o 4-ch pokojach, kuchni, przedpokoju, łazienki, dwalek i b. ładny ogród blisko stacji za 2,500 rs., reszta do umowy. Wiadomość na miejscu, Machnicka. 27029

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja z patentem. Wiadomość: Wronia 19. 27057

Z powodu choroby i wyjazdu do sprzedania renomowany w kraju i Cesarstwie magazyn, kilkanaście lat w Warszawie na jednym miejscu korzystnie prowadzony. Kapitał wymagany od 2 do 3 tysięcy rubli. Nabywca może być niefachowy. Wiadomość w magazynie sztucznych brylantów Marji Drasz, Nowosennatorska 6, od godz. 11-ej do 1-ej po południu. 27023

20,000 rubli potrzeba na hypotekę na majątek ziemski po Towarzystwie 30,000 rubli, rozległości wólk 170. Wiadomość: Żelazna 46, mieszk. 11, rano do 9-ej i do 5-ej po południu. Pośrednictwo wyłączone. 26751

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, Trębacka 13. Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

Do najęcia od pałdziernika osiem pokoi, przedpokój, kuchnia, wódląg, zlew, drugie piętro. Widne, suche, ciepłe. Cena rocznie 800 rubli. Nowy-Swiat 34, wiadomość w sklepie Bohtego. 26764

Dla nauczycielek pomieszczenie—pościel, utrzymanie, na dni lub miesiące. Szpitalna 3, mieszkania 8. 26923

Dla rodziny lubiącej spokój, są do wynajęcia od 8 października r. b. dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 200. Ul. Chmielna 11, m. 8. 26736

Mazowiecka 4, m. 18. Pokój duży, wygodnie umeblowany. 27030

Na kantor, skład lub fabrykę, do wynajęcia lokal na parterze, od frontu. Komorne tanie. Wiadomość u stróża: Leszno 7. 26940

Od 1-go paździer. 5 pokoi, z wszelkimi wygodami, na parterze, od frontu. — Bednarska 22, 3-ci dom od Krakow-Przed. 27012

Od 1-go października lokal z 12-tu pokojem, od frontu, do wynajęcia na lombard, fabrykę, chambers-garnies i skład, lub na mieszkanie prywatne, przy ulicy Bielańskiej 20. Wiadomość: plac św. Aleksandra 12, mieszkania 4. 26819

Od każdego czasu do wynajęcia, Aleja Jerozolimska 37, 6 pokoi, kuchnia, przedpokój, z wszelkimi wygodami. Marszałkowska 91, 5, 6, 7 pokoi, kuchnia, przedpokój, z wszelkimi wygodami. 26756

Pomieszczenie dla panienki. Śliska 30, mieszkania 4. 2107r

Pokoje pojedyncze na 1-em piętrze, front. — Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Poszukuje się pomieszczenia fabrycznego, złożonego z 3-ch pokoi, z motorem o sile 2-ch koni. Oferty: Warszawa poste-restante pod lit. E. 26944

Potrzebny jest natychmiast lokal umeblowany lub nie, z 6-u pokoi, z wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze, w okolicy Ujazdowskich Alei lub Saskiego ogrodu. Oferty składać proszę u portiera: Zielony plac 1. 27059

Poszukuję 5-ciu pokoi od października, w bliskości Marszałkowskiej. Front, wejście ładne. Oferty do kantoru: Walec 15. 27070

Rs. 15 pomieszczenie z utrzymaniem, dla panienki. Leszno 66—4. 27022

Salon, pokój, meble, fortepian, obsługa. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 27089

Salon duży na lekcje tańców, z dwoma gabinetami, od kwartału do wynajęcia. Dzielnia 27. 27058

Sklep z pokojem lub bez do wynajęcia, od 1 października. Marszałkowska 114. 27011

Tanio wypuszczę pokój duży frontowy. Tamka 21, m. 9. 27028

Włodzimierska, róg Świętokrzyskiej 1. Sklep z urządzeniem lub bez, każdego czasu do odstąpienia. 26639

Zaraz 2 pokoje kawalerskie, parter, front, 13 rubli miesięcznie. Żorawia 43. 27035

1-go października 7 pokoi, wygodny, balkon, pierwsze piętro;—każdego czasu 4 duże pokoje, parter. Sienna 23. 26798

3, 5 lub 6 pokoi z kuchnią, na restaurację, fabrykę lub prywatne. Książęca 7. 26851

Letnie mieszkania.

W Komorowie pod Pruszkowem, zaraz do odstąpienia dwa pokoje, przed i kuchnia, za przystępną cenę—przy zbliżającym się m. wrześniu, który zwykle bywa pogodnym. Warto z tej okazji korzystać. Wiadomość: Widok 22, m. 9. 27034

Doniesienia rozmaite.

A. J. Wiśniowski, Królewska 37, róg A. Marszałkowskiej poleca najtaniej: zabawki, gry, łamigłówek pedagogiczne. Stała wyprzedaż zabawek wysortowanych. 25635

A. Kuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy a bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym: zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami, Leszno 22. 26505

A. Kuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 26525

A. Obiady domowe po 40 i 50 kop. Szpitalna 3. 26948

A. Obiady prywatne, smacznie i higienicznie przyrządzone, nakrycie stołu staranne, usługa dobra. Marszałkowska 123, mieszkania 9, 1-e piętro. 27074

Do Włocławka poleca się sprowadzać osobom, szukającym taniego i spokojnego życia, czystego powietrza, ładnej okolicy. Miasto powiatowe leży nad Wisłą i przy kolei żelaznej z Warszawy do Berlina. Wszelkich informacji dotyczących się życia, mieszkań, kupna domów, udziela bezpłatnie Wacław K., przy ulicy Łęskiej 136, pierwsze piętro. 25831

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparację. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 26806

Przyjmuję suknie do roboty, wykonuję starannie, podług najświeższych żurnali, od rubli 3-ch. Wilcza 25, m. 17. 27073

Tanio! i elegancko wykonuję suknie i okrycia, pracownia „Emilja.” Mokotowska 49. 27019

Technik dentystyczny wstawia sztuczne zęby. Kruca 38, m. 11. 26628

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus,” z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 26759

Zegarek złoty damski, bez uszka, zgubiono Zonędaj. Łaskawy znalazca raczy odnieść za nagrodą sowitą, na ulicę Elekoralną 2, mieszkania 13, szwajcar wskaże. 27005

Zgubioną została 15-go czerwca r. b. teka, (okładka) w zielony papier, z dyplomem szlachectwa P. G. herbu Junosza. Oddawca do sklepu Radzińskiego, Krakowskie-Przedmieście 5, otrzyma nagrodę. 27043

99 Marszałkowska, Chmurnyński sprzedaje: burki, szlafroki, meksykanki, hawelki, palta, marynarki, spodnie, tanio. 26847

III. Marszałkowska, Exsicicator, uważać na herb, markę fabryczną, w przeciwnym razie kupujący narażony na zmarowanie każdej kopijki, oraz czasu. Broszurnka bezpłatnie. — Ritter — Warszawa. 23237